NASZ ŚWIAT

LUTY—MARZEC

ROK 1933



ORGAN

ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

T. GĄSIEWICZ

WSPÓŁPRACĘ W „NASZYM ŚWIECIE" PRZYRZEKLI KOL. KOL.:

z *Warszawy*	—	**Baurski Stefan**
		Bohdan Edward
		Grabowski Zygmunt
		Ignatowski Stefan
		Kliszewski Zbigniew
		Kozicki Wacław
		Łęczycki Jerzy, mg. pr.
		Madey Czesław
		Malec Tadeusz
		Milewska Hanna
		Nehring Edward
		Niedźwiedzki Miłosz
		Roguski Eugenjusz
		Rubczak Józef Bogdan
		Sokoliński Franciszek
		Szewczyk Wacław
		Szulc Adolf
		Szulwic Franciszek
		Tarkowski Jan
		Warchoł Stefan
		Wasyluk Kazimierz
„ *Baranowicz*	—	**Dębowski Józef**
„ *Białegostoku*	—	**Tarasewiczówna M.**
„ *Bielska Śl.*	—	**Kontnik Stanisław**
		Putniorz Wiktor
„ *Brześcia n/B.*	—	**Politowski Bronisław**
„ *Bydgoszczy*	—	**Śmigla Franciszek**
„ *Chojnic*	—	**Wiszniewski Edward**
„ *Częstochowy*	—	**Łakomski M., mg. pr.**
„ *Drohobycza*	—	**Czarnecki Roman**
„ *Gdańska*	—	**Bielecki Wacław**
„ *Gdyni*	—	**Kobyłecki Alojzy, dr.**
„ *Gniezna*	—	**Aperliński Piotr**
„ *Grodna*	—	**Markiewicz Piotr**
		Matlak Tadeusz
„ *Grudziądza*	—	**Ścisłowicz Andrzej**
„ *Inowrocławia*	—	**Jarmuziewicz Władysław**
„ *Jarosławia*	—	**Zarząd Koła**
„ *Jasła*	—	**Brykowski Karol**
		Kiełbasa Stefan
„ *Kalisza*	—	**Przyczynek Wiktor**
„ *Katowic*	—	**Franta Stanisław**
„ *Kielc*	—	**Skład Józef**
„ *Kołomyi*	—	**Dębicki Zdzisław**

z *Krakowa*	—	**Kasprzykiewicz Eugenjusz**
		Kąkolewski Marjan
		Kluzek Władysław
		Lubowiecki Józef, mg. pr.
		Łukasiewicz Władysław
„ *Król. Huty*	—	**Gedl Tytus**
„ *Leszna*	—	**Raś Józef**
„ *Lidzbarka*	—	**Żuk Józef**
„ *Lublina*	—	**Zarząd Koła**
„ *Lwowa*	—	**Madura Kazimierz, mg. pr.**
„ *Łomży*	—	**Kłoskowski Wiktor**
„ *Łodzi*	—	**Bryja Wincenty, mg. pr.**
		Czerwiński Bolesław
		Partyka Władysław
„ *Łucka*	—	**Wiewiórowski Tadeusz**
„ *Nowego Sącza*	—	**Curzytek Karol**
„ *Ostrowa (Pozn.)*	—	**Słomka Tadeusz**
„ *Pińska*	—	**Dręgiewicz Roman, dr.**
„ *Piotrkowa*	—	**Zarząd Koła**
„ *Płocka*	—	**Zarząd Koła**
„ *Poznania*	—	**Błaszak Stanisław**
		Hapon Stanisław
		Spychałowicz Edmund
„ *Przemyśla*	—	**Chirowski Kazimierz**
„ *Radomia*	—	**Dzierzbicki Jerzy**
		Łęczycki Marjan
„ *Równego*	—	**Bieleś Czesław**
„ *Rybnika*	—	**Wróblewski Tadeusz**
„ *Rzeszowa*	—	**Drzewicki Wilhelm**
„ *Siedlec*	—	**Zarząd Koła**
„ *Sosnowca*	—	**Paleolog Zygmunt, dr.**
„ *Stanisławowa*	—	**Kaczmarczyk Stanisław**
		Uram Aleksander, mg. pr.
„ *Starogardu*	—	**Zarząd Koła**
„ *Suwałk*	—	**Śniatyński Jan**
„ *Tarnopola*	—	**Zarząd Koła**
„ *Tarnowa*	—	**Zarząd Koła**
„ *Tczewa*	—	**Kuczyński Mieczysław**
„ *Tomasz. Maz.*	—	**Miziński Stefan, dr.**
„ *Torunia*	—	**Zarząd Koła**
„ *Wilna*	—	**Czyż Władysław**
„ *Włocławka*	—	**Majeranowski Roman**
„ *Zamościa*	—	**Zarząd Koła**

TREŚĆ NUMERU:

W związku z przyśpieszonym terminem Zgromadzenia Delegatów, numer niniejszy „Naszego Świata“ ukazał się w objętości podwójnej, za miesiąc luty i marzec.

Nr. 2 — 3. WARSZAWA — LUTY — MARZEC — 1933 ROK V.

NASZ ŚWIAT

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

Redakcja: G. Rychter, Mg. M. Safuta, Dr. W. Zbijewski.

WALNE ZEBRANIE AKCJONARJUSZÓW BANKU POLSKIEGO

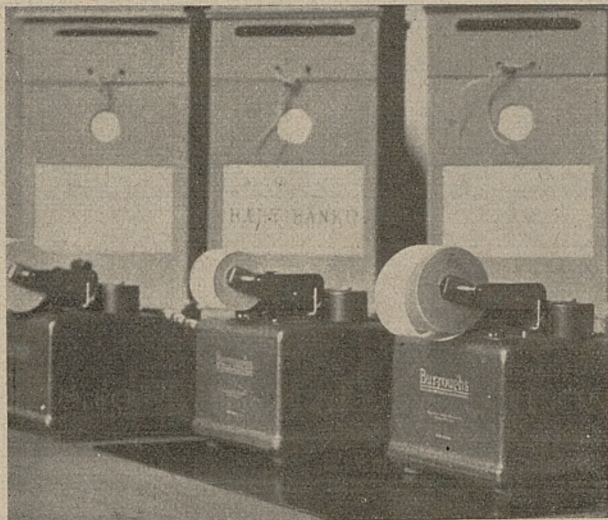


W dniu 9 lutego r. b., dniu dorocznego Walnego Zebrania Akcjonarjuszów Banku, sala Centralnej Księgowości przybiera dostojny i odświętny wygląd. Miejsca maszyn i biurek zajmują szeregi krzeseł, podjum ze stołem prezydjalnym, w pobliżu niego trzy stoły — przeznaczone dla sekretarza, stenografistek i prasy — oraz w głębi sali: dwa szeregi fotelów, przeznaczonych dla członków Rady i Dyrekcji Banku.

Wejście do sali zakończone jest holem, w którym urzęduje Biuro Księgi Akcjonarjuszów. Urzędnicy Biura sprawdzają karty wstępu i wydają koperty z kartkami wyborczemi, „Sprawozdanie Banku Polskiego“ oraz wydrukowany tekst proponowanych przez Radę poprawek statutowych. Równocześnie z temi czynnościami odbywa się obliczanie na maszynach ilości osób, uprawnionych do głosowania, i ich ciężaru gatunkowego, t. j. portfelów akcyj.

Tegoroczne Zebranie miało powziąć m. inn.

decyzję o najistotniejszem zagadnieniu z dziedziny pieniężnej — o uchwalonych przez Radę zmianach zasad pokrycia emisji. To też Akcjonarjusze skwapliwie wykorzystywali czas, dzielący ich od rozpoczęcia obrad, i prowadzili ożywione rozmowy na temat projektowanych zmian.



Urny wyborcze i maszyny do liczenia głosów.

Po zagajeniu zebrania Pan Prezes otworzył dyskusję nad Sprawozdaniem Banku za rok 1932 i nad zmianami statutowemi. W dyskusji podkreślono, że Bank trwa niewzruszenie na stanowisku obrony waluty, że zadanie to staje się coraz łatwiejsze, gdyż złoty polski stanął w rzędzie najmocniejszych walut świata, że wreszcie proponowane zmiany Statutu mają być pomocne Bankowi w chwili, kiedy życie gospodarcze kraju wyrwie się z obecnego odrętwienia. Wszystkie proponowane zmiany Walne Zebranie zatwierdziło jednomyślnie.

W przerwie, podczas której Komisja, powołana przez Pana Prezesa, dokonywała obliczeń głosów, część Akcjonarjuszów oglądała nasze sale manipulacyjne.

Z nowych Członków Rady, jakich wybrano na okres lat 3-ch, wymienić należy p. Eugenjusza Kwiatkowskiego, b. Ministra Przemysłu i Handlu, twórcę Gdyni, obecnie Naczelnego Dyrektora Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, oraz p. Mieczysława Chłapowskiego, wybitnego działacza na polu społecznem i rolniczem Zachodniej Polski.

Z. K.

Z bieżącej chwili

Przed Zgromadzeniem Delegatów

Tegoroczne Zgromadzenie Delegatów odbędzie się w momencie szczególnie doniosłym dla naszego środowiska pracowniczego, odbędzie się bowiem w okresie przeprowadzania zmian w naszych Przepisach Służbowych, oraz w chwili wyjątkowego pogłębienia się kryzysu i pogorszenia się sytuacji mas pracowniczych.

W tych warunkach nasza organizacja zawodowa wymagać będzie od Delegatów na Zgromadzenie wyraźnych dyrektyw na dalszą przyszłość i zajęcia stanowiska wobec interesujących nas zagadnień bieżących. Nigdy jeszcze Zrzeszenie w takim stopniu nie potrzebowało uzdolnionych i wyrobionych społecznie działaczy — jak w chwili obecnej; nigdy bowiem jeszcze Zgromadzenie Delegatów nie odbywało się w tak skomplikowanej sytuacji.

Dziś daje się szczególnie dotkliwie odczuwać brak ludzi chętnych i uzdolnionych do pracy Zrzeszeniowej. Daje się zauważyć ogólne zniechęcenie, wynikłe wskutek pogarszania się materjalnego położenia naszego środowiska.

Ogół Zrzeszonych oczekuje od Zgromadzenia Delegatów, że nietylko natchnie nasze życie zawodowe nowym duchem, ale że wydobędzie również z naszej masy pracowniczej nowe siły, które wezmą na swe barki ciężar dalszego zmagania się z trudnościami doby bieżącej.

Zgromadzenie Delegatów nie powinno zawieść naszych nadziei. Wierzymy, że zdoła zająć zdecydowane i rzeczowe stanowisko wobec niepomyślnych zmian w przepisach, regulujących nasze życie pracownicze.

FRONTEM DO MORZA!

Święto Polskiej Marynarki Wojennej

„Armata na morzu jakby nam potrzebną była, chyba szalony nie widzi".
(Z przemówień na Sejmie Koronnym w r. 1599).

Już w pierwszych dniach Niepodległości Naczelnik Państwa Józef Piłsudski tworzy Marynarkę Polską następującym dekretem:

„Z dniem 28 listopada 1919 r. rozkazuję utworzyć Marynarkę Polską, mianując jednocześnie pułk. marynarki Bogumiła Nowotnego Szefem Sekcji Marynarki przy Ministerstwie Spraw Wojskowych".

Młoda Marynarka Polska, nie posiadająca jeszcze morza w chwili Odrodzenia, tworzy bataljon morski, improwizuje flotylle rzeczne na Pinie i Prypeci i walczy dzielnie z nawałą bolszewicką.

Gdy w styczniu 1920 r. Władze Polskie przystąpiły do obejmowania zwróconych nam na mocy Traktatu Wersalskiego ziem b. zaboru pruskiego, nastał historyczny dzień objęcia polskiego morza. Dnia 10 lutego 1920 r. armje polskie dotarły do Bałtyku, Pierwszy Bataljon Morski zajął Puck, latarnię morską i poszczególne punkty wybrzeża. Tego dnia odbyła się symboliczna uroczystość „Zaślubin Polski z Morzem". Gen. Haller, udawszy się po Mszy polowej na brzeg morski, po podniosłem przemówieniu — jako symbol tych zaślubin rzucił w szare fale Bałtyku złoty pierścień. Po 150-ciu latach wracała na łono Macierzy drobna cząstka Jej historycznego dziedzictwa morskiego.

Dzień 10 lutego stał się odtąd świętem Polskiej Marynarki Wojennej.

Odzyskany skrawek wybrzeża morskiego jest dla Polski bodaj że najcenniejszą cząstką Jej granic, to też b. min. E. Kwiatkowski, przemawiając w Gdyni w r. 1930, temi słowami określił znaczenie naszych „wrót morskich" na szeroki świat: *„Z wybrzeżem tem wiąże się życie Polski, a bez niego śmierć Polski. Tu tkwią podstawy Państwa Polskiego, tu one się poczynają, tu kończą".*

Przyczyniajmy się więc do szybszej rozbudowy naszej floty wojennej, składając ofiary na Konto Kierownictwa Marynarki Wojennej w P. K. O. Nr. 30680.

Pamiętajmy, że najlepsza armja nie będzie w stanie obronić wybrzeża morskiego i perły naszych miast — Gdyni! Do tego potrzebna jest flota wojenna! Aby powstała ona wielka i potężna, winno przyczynić się do niej całe społeczeństwo. Wszak mniej liczny od nas naród szwedzki potrafił zebrać tylko w ciągu jednego roku 8 miljonów dolarów, za które zbudowano pancernik „Sverige"; wszak w Rzeszy kobiety—Niemki ufundowały krążownik „Frauenlob"; wszak nawet w biedniejszej od nas Jugosławji, rozbudowywującej intensywnie swoją flotę, ob-



Miłość morza winna być źródłem, z którego czerpać będą swą moc przyszłe pokolenia Polski.
I. Mościcki

ciążenie na ten cel wynosi rocznie 3 złote na głowę, gdy u nas sięga zaledwie 1 złotego.

Pamiętajmy przedewszystkiem o zasadzie: „non multum, sed multa".

R. G.

Pod banderą Banku Polskiego

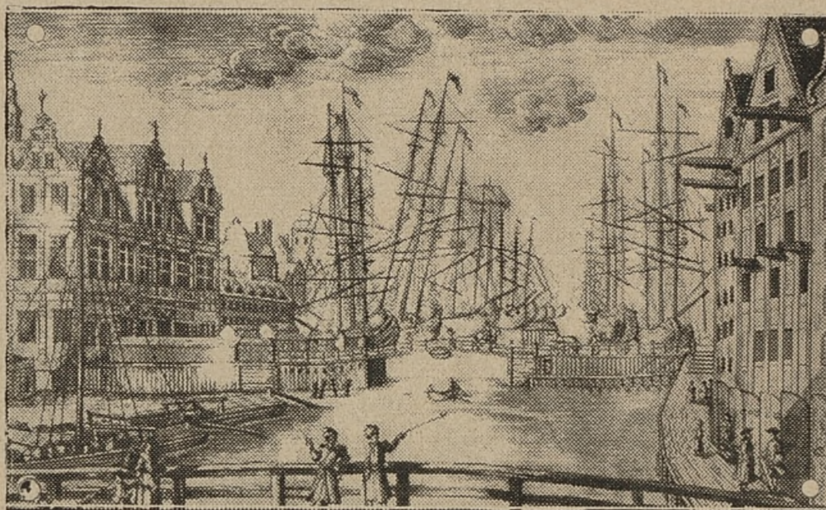
Morze, o które Polska opierała swe północne granice w okresie swego państwowego rozkwitu i które odzyskała wraz z niepodległością, nie przestało być oknem na szeroki świat, nawet w czasach największej niewoli.

Gdy z zagranicą ziemie polskie łączyły tylko kiepskie traktaty — w czasach, gdy nie było jeszcze komunikacji kolejowej, Wisła była jedyną arterją naszej ekspansji gospodarczej nazewnątrz. Drogą wodną na Gdańsk szły transporty zboża i drzewa, a i tym szlakiem głównie przenikały do nas różne towary zagraniczne, dla których ziemie polskie były zawsze bardzo poważnym rynkiem.

Poza kierunkiem na zachód, droga wodna była jedynym dogodnym szlakiem komunikacyjnym nawet z Petersburgiem — jako stolicą państwa, z którem Królestwo Kongresowe było przymusowo związane. Przez Gdańsk szły np. w roku 1839 wyroby fabryk Banku Polskiego, przeznaczone na wystawę, urządzaną w Petersburgu.

Transporty te szły — podobnie jak drzewo i zboża — na berlinkach i w Gdańsku przeładowywane były na transportowce morskie.

Dało to asumpt ówczesnemu bankierowi Steinkellerowi, zasłużonemu pionierowi gospodarczego rozwoju Kongresówki, do stworzenia polskiej marynarki handlowej typu nowoczesnego. W tym celu zakupił on pod koniec 1839 r. w Anglji dwa statki parowe, pierwsze—jakie ujrzała Wisła, i zaprowadził stałą komunikację Warszawy z morzem. Statki te, odbywszy drogę morzem z Anglji do Gdańska późną jesienią, przezimowały w porcie gdańskim i na wiosnę r. 1840 ruszyły do Warszawy.


Dawna flota polska w Oliwie.

Miały one banderę Banku Polskiego — na białem tle herb cesarstwa rosyjskiego z Orłem Polskim pośrodku i u dołu dwa pasy: szafirowy i ponsowy. Choć o podobnych barwach miały bandery statki floty ładogskiej, utrzymujące komunikację z Bałtykiem na północy Rosji, dla Gdańska była to bandera Polski, z którą dzisiejsze wolne miasto pozostawało dawniej w najbliższym kontakcie. Polska bandera w Gdańsku była przedmiotem owacyj i niekłamanych sympatyj.

Pod taką banderą w listopadzie 1839 r., a następnie w kwietniu 1844 r. — przyszły przez Gdańsk z Anglji pierwsze transporty szyn do budowanej kolei Warszawsko-Wiedeńskiej oraz pierwsza lokomotywa z belgijskiej fabryki J. Corkerila.

Wogóle, gdyby nie dostęp do morza, Kongresówka długo jeszcze musiałaby czekać, podobnie jak inne ziemie środkowej Europy na powstanie swej pierwszej linji kolejowej, uruchomionej w roku 1848.

Ale i później, choć zyskaliśmy komunikację lądową z Wiedniem, a przez Bydgoszcz z Niemcami i wreszcie z Petersburgiem, droga wodna nie przestawała być dla nas szlakiem, wiodącym do niezależności.

W roku 1863 polska bandera znowu załopotać miała ponad falami mórz, gdy z inicjatywy Rządu Narodowego na zakupionym w Anglji parowcu szykowano wysłanie transportu broni i amunicji wrąz z oddziałem powstańczym, werbowanym na ziemi angielskiej. Niestety, upadek powstania styczniowego w początkach r. 1864 sparaliżował tę wyprawę morską, która miała wskrzesić polską flotę wojenną.

Fakty te przypomnieć należy w dniu Święta Morza, aby zadokumentować, że nawet w czasach niewoli rozumieliśmy, czem jest dla nas morze. Tembardziej nie możemy o tem zapominać obecnie! K. P.

A. Szulc
Warszawa

BANK POLSKI W WALCE Z LICHWĄ PIENIĘŻNĄ

Bank Polski, jako centralna instytucja emisyjna, której głównem zadaniem według art. 1 Statutu jest utrzymanie stałości pieniądza oraz regulowanie obiegu pieniężnego i kredytu, jest jak najwięcej zainteresowany w zwalczaniu lichwy pieniężnej. Jakkolwiek dotychczas Bank Polski w sporadycznych wypadkach — kiedy lichwa przekraczała bardzo granice — ingerował, jednak stale nie wyzyskiwał lub też nie mógł wyzyskiwać tych możliwości i potężnej broni, którą dysponuje.

Najpotężniejszą bronią Banku Polskiego przeciwko lichwie pieniężnej są: 1) stałość pieniądza, 2) tani kredyt, 3) powaga Banku Polskiego, 4) zaufanie społeczeństwa i 5) bliski kontakt z władzami państwowemi.

Te 5 punktów czynią z Banku Polskiego bezapelacyjnego dyktatora na rynku pieniężnym w kraju i może on, o ile nie w zupełności, to przynajmniej w znacznej mierze — ukrócić lichwę pieniężną. Nie mam na myśli środków policyjnych, gdyż temi w dziedzinie gospodarczej nie osiągało się i nie osiągnie się nigdy celu; do osiągnięcia tego może doprowadzić tylko planowe, trwałe i nieugięte postępowanie w każdej dziedzinie życia gospodarczego.

Bank Polski nie powinien zbaczać z raz obranej linji postępowania, bez względu na to, czy w odnośnym wypadku miałby do czynienia z instytucją prywatną, czy komunalną, czy państwową, czy też nawet ze skarbem państwa.

W niektórych wypadkach Bank Polski może oddziaływać bezpośrednio, w innych zaś pośrednio — przez odpowiednią ingerencję. Skutki we wszystkich wypadkach powinny być pozytywne.

Jako ilustrację istniejących niekonsekwencyj życiowych, uniemożliwiających Bankowi Polskiemu przeprowadzenie pewnej polityki przeciw lichwie pieniężnej, może służyć fakt, że przy oficjalnie ogłoszonem prawie o lichwie pieniężnej (9 i pół % w stosunku rocznym) ma-

Tadeusz Rokowski
Warszawa

Z ZAGADNIEŃ ANALIZY BILANSÓW

Analiza bilansu jest umiejętnością, którą powinien posiadać w mniejszym lub większym stopniu każdy człowiek, biorący udział w życiu gospodarczem, w największym jednak stopniu—bankowiec, gdyż podstawą każdego stosunku kredytowego jest dokładna znajomość finansowego położenia klienta, który ubiega się o kredyt, czy to w formie bezpośredniej jako podawca, czy też w formie pośredniej jako akceptant lub wystawca wekslu.

Zdobycie biegłości w analizie bilansów zależne jest od paru zasadniczych warunków, mianowicie:

1) *od gruntownej znajomości podstaw księgowań, a zwłaszcza bilansowania.* Podstawy te pozostają niezmienione od czasu sformułowania ich w dziełach Contrugliego i Pacciola na początku XVI-ego wieku, chociaż od tego czasu powstało wiele „systemów", dotyczących sposobu prowadzenia ksiąg buchalteryjnych. Nie chodzi więc tu bynajmniej o szczegóły techniczne buchalterji, jak np. jakie książki i z jakiemi rubrykami prowadzi się w tem lub innem przedsiębiorstwie, lecz o zasady mechanizmu bilansowania, t. zn. tych księgowań i manipulacyj przy końcu roku obrachunkowego, które prowadzą do powstania bilansu i rachunku strat i zysków, zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy. W związku z tem należy wyrobić w sobie zdolność, którą nazwałbym wyobraźnią buchalteryjną: polega ona na tem, że celem dokładnego zrozumienia niektórych bilansowych pozycyj, zwłaszcza z zakresu przeksięgowań, dotyczących amortyzacyj, rezerw, rozrachunków międzyokresowych i t. p., należy umieć odtworzyć sobie, w jaki sposób powstały one podczas pracy bilansowej, aby mieć możność właściwego ich zakwalifikowania przy ocenie gotowego bilansu.

2) *od znajomości znaczenia wszystkich elementów analizy bilansu*, t. j. tych stosunków liczbowych, w jakich wyraża się odpowiedzi na pytania, stawiane danemu przedsiębiorstwu, a dotyczące zarówno jego strony statycznej, jak i dynamicznej. Stawiamy np. pytanie: Czy przedsiębiorstwo ma trwałe podstawy materjalne? Mojem zdaniem termin — „trwałe podstawy materjalne" lepiej odpowiada istocie rzeczy — jak „solidność", gdyż pod tem pojęciem rozumie się powszechnie raczej cechę moralną, podczas gdy analiza bilansu zajmuje się jedynie stroną materjalną przedsiębiorstwa. Stawiamy pytanie: Czy przedsiębiorstwo ma możność terminowego regulowania swych zobowiązań? I tu znowu, bynajmniej nie z powodu jakiegoś ducha przekory, używam innego terminu, nie posługując się przyjętem słowem „wypłacalność". Mojem zdaniem, wypłacalność określa sam fakt płacenia w danej chwili zobowiązań, nam chodzi natomiast o objektywne stwierdzenie, czy płacenie to oparte jest na zdrowej strukturze przedsiębiorstwa, t. zn. na takiem ulokowaniu aktywów, że realizacja ich następuje jednocześnie z terminami zobowiązań, jakie należy płacić.

3) *od orjentowania się w warunkach, w jakich pracuje dane przedsiębiorstwo,* przyczem potrzebne są tu pewne wiadomości z zakresu: a) organizacji przedsiębiorstw danego działu; b) stosunków, panujących w branży, do jakiej

---

gistraty, związki komunalne, a nawet urzędy skarbowe — pobierają 2% miesięcznie tytułem procentów za zwłokę w nieuiszczonym terminie wpłaty.

Wobec takiego stanu rzeczy należy mieć wątpliwość, czy możliwa jest wogóle ingerencja na prywatnym rynku pieniężnym, którego stopa procentowa była zawsze wyższa od stopy procentowej Banku Centralnego, a niższa od stopy procentowej urzędowej za zwłokę, i czyż nie jest rzeczą zrozumiałą, że rynek pieniężny prywatny uważa stopę procentową, stosowaną przez urzędy skarbowe, za stopę usankcjonowaną?

Jakiemi środkami Bank Polski może zwalczać lichwę?

1. Przez zobowiązanie banków prywatnych, komunalnych kas oszczędności, miejskich i t. p., akredytowanych w Banku Polskim, **pod rygorem natychmiastowego i bezapelacyjnego cofnięcia kredytu,** do pobierania od swoich klientów tytułem dyskonta stopy nie wyższej, niż 2% ponad stopę Banku Polskiego, oraz rzeczywistych opłat, pobieranych przez Bank Polski przy dyskoncie. Bank Polski winien porozumieć się w konsekwencji tego także z bankami państwowemi, aby one również stosowały się ściśle do powyższych norm przy obliczaniu procentów. Pozatem nie powinno być wolno instytucjom, akredytowanym w Banku Polskim, pobierać z tytułu dyskonta żadnych innych dopłat, „maskujących" wysokość stopy dyskontowej, a mianowicie:

a) doliczania dni respektowych;
b) obliczania odsetek według przeciętnej waluty z przesunięciem terminu;
c) wypłacania tylko części waluty dyskontowej i przymusowego przetrzymywania pozostałej sumy na rachunku bieżącym, od którego saldo kredytowe albo zupełnie nie jest oprocentowane, albo też jest oprocentowane według minimalnej stopy procentowej;
d) przeprowadzania fikcyjnego kupna — sprzedaży walut obcych i obliczania po niższym kursie kupna i po wyższym sprzedaży, oraz pobierania związanej z tem prowizji;

zalicza się firma, której bilans poddajemy analizie; c) specyficznych cech danego przedsiębiorstwa. O ile punkty a) i b) niezbędne są nawet przy analizie bilansu, którą nazwałbym „teoretyczną", o tyle punkt c) wpływa na charakter wniosków, jakie wyprowadzamy dla celów praktycznych, licząc się z rzeczywistym stanem rzeczy. Może zdarzyć się, że bilans, gdybyśmy go brali oderwanie, t. zn. bez uwzględnienia dotyczącej go firmy, należałoby określić jako niekorzystny, mimo to jednak sytuacja przedsiębiorstwa wskutek pewnych specyficznych okoliczności byłaby zupełnie dobra.

Można posiadać wszystkie wyżej wymienione warunki, pozwalające na przeprowadzenie analizy bilansu, a jednak nie osiągnąć rezultatu, którym jest dokładne poznanie stanu i struktury pod względem finansowym danego przedsiębiorstwa. Rezultat ten zależny jest od zdolności stosowania metody dedukcyjnej w całej jej rozciągłości, t. zn. nietylko w formie analizy, ale również i syntezy, gdyż wyniki analizy bilansu stwarzają dopiero materjał, na podstawie którego formuje się sąd o przedsiębiorstwie.

Księgowość doniedawna była dziedziną uważaną za coś drugorzędnego, księgowy (buchalter) — za jednostkę, dla której zbędne są wszelkie studja. Kto twierdzi, że buchalterja to tylko „Buch - haltung", ten nie zadał sobie widocznie nigdy trudu zapoznania się gruntownie z podstawami teoretycznemi tej umiejętności, a sąd swój opiera na powierzchownej obserwacji faktów. Zapisywać mechanicznie pozycje do księgi (jak to było dawniej) lub wpisywać je maszynowo na arkusz (jak coraz częściej zdarza się dzisiaj) nie jest jeszcze znajomością buchalterji. Z pewnością nie miał na myśli tych funkcyj Goethe, jeden z najwszechstronniejszych umysłów ludzkości, wygłaszając po zapoznaniu się z podstawami teoretycznemi buchalterji podwójnej, te, tak mało znane, słowa: „Buchhaltung ist eine der schoensten Erfindungen des menschlichen Geistes wohl wert des ernsthaften Studiums" (Buchalterja jest jednym z najpiękniejszych wynalazków ludzkiego umysłu, w zupełności zasługującym na to, aby poświęcić jej poważne studja).

Pragnąłbym, aby uwagi moje przyczyniły się do pogłębienia tej wiedzy, bardzo dziś pożądanej i aktualnej, a zapoczątkowanej tak szczęśliwie przez kol. W. Szewczyka pracą p. t. „Analiza bilansów w zastosowaniu do potrzeb banku".

e) obliczania na rachunku bieżącym, mającym charakter czysto bieżącego a nie oncallowego, prowizji obrotowej i prowizji od każdej pozycji.

O ile nie da się ściśle rozgraniczyć rachunków otwartego kredytu (oncallowych) od rachunków bieżących, to należałoby żądać bezwzględnego wyeliminowania ze wszystkich rachunków pozycyj zwykłych z dyskonta, jako wolnych od wszelkich prowizyj.

Instytucje, które zobowiązałyby się do przestrzegania wyliczonych wyżej norm obliczania procentów, winnyby nadto zadeklarować swą zgodę na przeprowadzanie sporadycznych rewizyj swych ksiąg i dokumentów przez upoważnionych urzędników Banku Polskiego.

Również zgodę na przeprowadzanie odpowiedniej kontroli winnyby wyrazić wszystkie inne firmy niebankowe, akredytowane w Banku Polskim, a to w celu dania Bankowi Polskiemu możności poszukiwania w księgach korzystających z kredytu w instytucjach podejrzanych o lichwę kontrdowodów takiego pobierania wygórowanych odsetek.

2. Przez wywarcie wpływu na instytucje kredytowe, by nie stosowały zbyt wielkich różnic pomiędzy stopą płaconą a stopą pobieraną. Zmniejszenie tej rozpiętości zachęci z jednej strony oszczędzających, z drugiej zaś strony przyczyni się do potanienia kredytu.

Na instytucje zaś, na które Bank Polski nie ma wpływu (np. lombardy), Bank Polski winien za pośrednictwem Ministerstwa Skarbu wpłynąć na obniżenie pobieranych odsetek. Maksymalna stopa w lombardach nie powinna przekraczać wraz ze wszystkiemi kosztami oszacowywania, przechowania, asekuracji, stempli i t. p. 12% w stosunku rocznym. Stosowanie wyższych stawek jest szkodliwym objawem, czego dowodzą bardzo znaczne ilości niewykupionych zastawów.

3. Przez wpłynięcie na Ministerstwo Skarbu — celem obniżenia odsetek, zwłoki od nieuiszczonych w terminie danin państwowych, oraz przez to Ministerstwo—celem obniżenia tych odsetek w stosunku do wszystkich kas magistrackich i komunalnych do wysokości odsetek prawnych, t. j. do 10% w stosunku rocznym.

Feljeton

W ROKU 1950-TYM

W Kopyczyńcu, mimo wczesnej godziny, wrzało, tętniało jak w ulu.

Był to dzień targowy.

Na plac przed kościołem zjeżdżały ze wszech stron motocykle, auta, czołgi. Z warkotem nadlatywały chłopskie samoloty... Spady z nabiałem i warzywem... Wielkie Farmany z drobiem i nierogacizną... Zwinne Henrioty pośredników...

Pisk, hałas, tłok. Ryk rozrzuconych po placu głośników radjowych, przynoszących ostatnie wiadomości z rynków rolniczych świata.

Przed gmachem bankowym splanowała stalowej barwy awionetka.

Woźny, trzepiący dywany, rozpoznał bez trudu po napisach na lotkach, że przybył gość z Warszawy.

I wnet gruchnęło po Banku: — Świeża twarz!... Nowy Kolega z Warszawy!

Obstąpiono go tłumnie, serdecznie potrząsano za ręce, ściskano, poklepywano, przerzucano z rąk do rąk jak piłkę, zarzucano setkami pytań. Wszyscy na wyścigi opowiadali nowoprzybyłemu: co kto robi, kogo i czego nie lubi, kto co wart, ile ma dzieci, kiedy się ożenił.

Jednem słowem przyjęto go entuzjastycznie.

Oszołomiony gość próbował się bronić.

— Ależ...

Nim zdołał się zorjentować, ujęto go pod ręce i z piorunującą szybkością oprowadzano po gmachu.

— U nas jak zwykle... po pracy w Banku... ewentualnie brydzik... bo i co więcej tu robić?... Trochę ploteczek... Dla chcących schudnąć życie sportowe... Raz na tydzień kino... w najgorszym wypadku referat naukowy współpracownika „Naszego Świata". Teraz wchodzimy na korytarz... Uważajcie Kolego! Na lewo drzwi do sali operacyjnej... na prawo... drzwi do mieszkania Dyrektora... Niech Kolega zapamięta... aby nie pomylił się—jak kolega Borderowicz w ubiegłym roku.. Borderowicz wszedł zabłocony na korytarz... zamiast na lewo... poszedł na prawo... i zaczął porządnie wycierać nogi w słomiankę... Wtem drzwi się otworzyły i wybiegła z nich jejmość... Borderowicz zrozumiał... i w nogi na salę operacyjną... Skończyło się na tem, że dosłał monit za wytarcie nóg w niewłaściwą słomiankę... hi, hi, hi!

— Ależ panie...

— Już kończę, bo się bardzo śpieszę!... Wogóle nasz dawny Dyrektor był... brr!... Wyobraźcie sobie Kolego, że, spotkawszy go na ulicy, musieliście mu się kłaniać pierwsi, chociaż on mógł iść samotnie, a wy w towarzystwie matki lub żony...

— Panie!!!

— Jedna chwileczka, bo się bardzo śpieszę! Między Dyrekcją a Zrzeszeniem panowały dawniej fatalne stosunki, kiedy to prezes naszego Koła, chroniąc się przed lipcową ulewą, poniszczył grządki truskawek w ogródku bankowym. Z chwilą przeniesienia naszego Dyrektora do innego Oddziału, stosunki te uległy dużej poprawie, zwłaszcza, że Zastępca nie znosił nawet widoku owoców... ale nie przejmujcie się tem. Grunt dobrze się odżywiać i uważać na wicka, bo nas krótko trzyma. U nas się nie przepracujecie. Robić dużo szumu. Ze mnie bierzcie

---

4. Przez wpływanie za pośrednictwem Ministerstwa Skarbu na władze skarbowe — celem uproszczenia techniki pobierania danin państwowych, czy to przez komasację i ułatwianie wpłacania należnych danin, czy też przez skracanie perjodycznych terminów wpłat, **a wreszcie przez odpowiednią bonifikatę odsetek przy wpłatach wcześniejszych.** Wszystkie te wskazania mają na celu niedopuszczanie do wytwarzania zaległości podatkowych, a tem samem zredukowanie ilości wypadków poszukiwań przez płatników środków pieniężnych na zaspokojenie wierzyciela (skarbu), i uniknięcie przymusowej egzekucji.

To samo dotyczy Kas Chorych i ubezpieczeń społecznych, w których obecnie obniżono odsetki zwłoki do 6% w stosunku rocznym.

5. Przez wpłynięcie na Ministerstwo Skarbu — celem obniżenia kosztów protestu i kosztów egzekucji. Wszystkie te czynniki, jakkolwiek pozornie drobne, jednak w ogólnej sumie oddziaływują pośrednio na lichwę pieniężną.

6. Drogą uzyskania **przez Bank Polski głosu decydującego** w naradach czynników miarodajnych w sprawach udzielania zezwoleń na wypuszczanie przez towarzystwa kredytowe miejskie i ziemskie oraz banki państwowe nowych emisyj listów zastawnych i obligacyj, a także na zaciąganie przez miasta i związki komunalne pożyczek, zarówno wewnętrznych, jak i zagranicznych. Nadmierne wydawanie tych listów, nieliczące się zupełnie z pojemnością rynku, powoduje ich inflację, obniżenie kursu, a tem samem czyni z tych dochodów usankcjonowaną lichwę pieniężną.

7. Przez przeciwdziałanie wszelkim niepokojącym pogłoskom o możliwości ograniczenia obrotu dewizami, złotem i t. p.

8. Przez podkreślanie przy każdej okazji, **że wartość złotego jest stała i Bank Polski oraz Skarb nie dopuszczą do żadnej inflacji, bez względu na jej formę.** Jest to ważny moment psychologiczny, zarówno dla finansisty, jak i dla każdego przeciętnego obywatela, gdyż **ewentualne ryzyko** spadku złotego wywołuje znaczne podrożenie kredytu, a ten jest jednym z głównych powodów lichwy pieniężnej.

---

przykład. Ja ciągle nic nie robię, tylko się zawsze śpieszę i czekam na — n o w ą e r ę!

Wtem gościa wezwano do Zastępcy Dyrektora.

— Udał się nam nowy!...

— Twarz i maniery wcale, wcale!...

— Czuję w nim morowego chłopa!...

— Ma tylko jedną wadę...

— ?!!

— Małomówny!...

— Młody jeszcze. Przy nas wyrobi się!

Z gabinetu wyszedł Zastępca Dyrektora wraz z nowoprzybyłym.

— Panowie zechcą się przedstawić panu Dyrektorowi — rzekł uroczyście Zastępca.

Michrych

Z KOŁA WARSZAWSKIEGO

Działalność Koła w 1932/33 r.

Zarząd Koła Warszawskiego działalność swą w roku 1932/33 musiał z konieczności dostosować do wymagań i potrzeb dzisiejszych czasów.

Zwalczanie lub łagodzenie przejawów depresji ogólno-gospodarczej na terenie własnej organizacji oraz czynny udział w społecznej akcji niesienia pomocy najbardziej tej pomocy potrzebującym ofiarom kryzysu — stanowiły rdzeń pracy i wysiłków Zarządu Koła w roku sprawozdawczym.

Prace sekcji oświatowo-kulturalnej na polu samokształceniowem i przy organizacji kursów naukowych oraz skuteczne zabiegi, zmierzające do rozwoju i większej sprawności naszej Bibljoteki, są dopełnieniem ogólnego obrazu działalności ustępującego dzisiaj Zarządu.

Niezwykle duża ilość pożyczek, udzielonych przez Zarząd Koła, jest wyrazem intensywniejszej pomocy finansowej Zrzeszenia dla swych członków, których coraz bardziej rosnące trudności materjalne spowodowane zostały zaangażowaniem się w budowie własnych domów i mieszkań spółdzielczych, bądź z wielu innych powodów. W kilku najpoważniejszych wypadkach Zarząd Koła udzielił znaczniejszych pożyczek z t. zw. Funduszu Sanacyjnego, przyznanego przez Dyrekcję Banku.

Zorganizowany przez Zarząd Koła Kurs Naukowy, obejmujący wykłady z dziedziny języka polskiego, korespondencji i analizy bilansów, spełnił i spełnia jeszcze swoje zadanie, skupiając w gronie słuchaczów ca 25% członków Koła.

Wydatny rozwój Bibljoteki i wprowadzone udogodnienia przy wydawaniu książek — są wynikiem powołania przez Zarząd Koła specjalnej Komisji Bibljotecznej i opracowania celowego regulaminu bibljotecznego.

Sekcja Społeczna prowadziła w dalszym ciągu intensywną akcję opieki i dożywiania dzieci bezrobotnych, przyczem na okres wakacyj letnich wysłaliśmy na Kolonje Letnie 137 dzieci. Zarząd zorganizował w obecnym sezonie prowadzenie kuchni, zawierając nową umowę z Kierownictwem Szkoły i angażując odpowiednio wykwalifikowany zespół służby kuchennej. Dało to doskonałe rezultaty i dzieci otrzymują obecnie pożywienie lepsze, smaczniejsze i obfitsze. W roku sprawozdawczym akcja dożywiania obejmowała pokaźną ilość 511 dzieci. W Święta Wielkiej Nocy Sekcja rozdała dzieciom 520 paczek żywnościowych, wartości około 3 zł paczka. Na Boże Narodzenie paczek takich rozdano 508 po zł 4.70 każda. 20 najbiedniejszych dzieci otrzymało od nas na „Gwiazdkę" ubranka, palta i obuwie na ogólną sumę złotych 300.

Wpływ opieki Zarządu Koła na Sierociniec daje coraz lepsze rezultaty. Chłopcy uczą się dobrze, są karni i grzeczni, wykazują duże zamiłowanie do pracy, a harmonijne współżycie ich w bursie pod fachowem a zarazem serdecznem kierownictwem — zastępuje im zupełnie dobrze dom rodzinny. W okresie sprawozdawczym wydatkowano na odzież dla chłopców zł 1.270.—, na bieliznę zł 680.—, obuwie zł 1.127.—, pomoce naukowe szkolne zł 406.—, rozrywki i wydatki na cele kulturalne zł 679.— dożywianie specjalne zł 377.—, kolonje letnie zł 650.—, na inne potrzeby zł 360.—.

Opiekę nad młodym Kaszubem Zarząd Koła w roku szkolnym 1932/33 cofnął, ponieważ wychowanek ten nie zasługiwał na naszą pomoc, czego dowodem było ostateczne wydalenie go ze szkoły w Działdowie.

Nagromadzony fundusz w sumie zł 1.199.19 Zarząd Koła pozostawia do uznania Walnego Zebrania, proponując jednocześnie utworzenie funduszu naukowego dla młodzieży szkół średnich — sierot po naszych Kolegach — oraz wychowanków sierocińców.

Z Funduszu Społecznego wypłacono ca 20 zapomóg, przyczem najwyższa zapomoga wynosiła zł 20.—.

Walne Zebranie Koła.



13 lutego r. b. o godz. 19-ej odbyło się Walne Zebranie Koła Warszawskiego. Podczas dyskusji, jaka rozwinęła się nad sprawozdaniem ustępującego Zarządu, zwrócono uwagę na znaczne sumy, obciążające Zrzeszenie z tytułu posiadania Klubu (około 10.000 zł rocznie). Pozycja ta od szeregu lat jest deficytowa, dzięki małemu zainteresowaniu, jakie Zrzeszeni wykazują dla koleżeńskiego współżycia, pomimo dużych wysiłków i starań Gospodarza Klubu, który kilkakrotnie zapoczątkowywał różne imprezy. Nie dochodziły one jednak do skutku z powodu braku frekwencji. W odpowiedzi uzasadniał ustępujący Zarząd potrzebę utrzymania Klubu ze względów reprezentacyjnych i równocześnie zapowiedział zgłoszenie odpowiedniego wniosku — o częściowe pokrycie kosztów utrzymania Klubu przez Zarząd Główny — na Zjeździe Delegatów.

Poruszenie na sali wywołało oświadczenie kolegi Przetockiego, że Zarząd Główny polecił Kołom zapoznanie Zrzeszonych ze zmianami pragmatyki służbowej, czego Zarząd Koła Warszawskiego nie uczynił. Wyjaśnienia Zarządu Koła, który bronił się brakiem czasu na zaznajomienie Zrzeszonych z poczynaniami Zarządu Głównego (gotowy projekt ukazał się w ostatecznej redakcji dopiero na kilka dni przed Walnem Zebraniem), nie zadowoliły zebranych, którzy zażądali zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zebrania, poświęconego specjalnie na ten cel, w terminie do 1 marca roku bieżącego.

Do porządku dziennego Nadzwyczajnego Walnego Zebrania postanowiono również włączyć wnioski na Zjazd Delegatów oraz wniosek o podwyższenie do 1% potrąceń na rzecz dożywiania dzieci bezrobotnych. Chęć przeprowadzenia tego ostatniego wniosku na Zwyczajnem Zebraniu, który znalazł szlachetnych propagatorów, nie mogła przyoblec się w realne kształty z tego powodu, że niewielka ilość obecnych nie mogła decydować o nowych obciążeniach wszystkich członków Koła.

Po dyskusji udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum przez aklamację, poczem przystąpiono do wyborów. Nowowybrany Zarząd po ukonstytuowaniu przedstawia się — jak następuje:

Prezes — kol. Wasyluk Kazimierz.
Wiceprezes — kol. Raczyński Kazimierz
Sekretarz — kol. Rozmysłowicz Tadeusz
Skarbnik — kol. Kozicki Wacław
Zastępca Sekretarza — kol. Rubczak Józef
Zastępca Skarbnika — kol. Tabaczyński Wacław
Sekcja Pożyczkowa — kol. Tabaczyński W., Ilka A., Czaster W.
Sekcja Gospodarcza — kol. Raczyński K., Dobrowolska J., Kozicki W.
Sekcja Społeczna — kol. Dobrowolska J., Rubczak J., Walterówna J.
Bibljoteka — kol. Kobylińska Z., Zastępca — kol. Walterówna J.
Klub — kol. Raczyński K., Czaster W.
F. S. D. na wypadek śmierci — kol. Kozicki W.
Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł. — Prezydjum Zarządu i kol. Tabaczyński W.
Z U. S. S. „Zjednoczenie" — kol. Kozicki W. (Delegaci: Malec Tadeusz i Wachniewski Mieczysław).
Komisja Bibljoteczna — kol. Kobylińska Z., Ilka A., Rozmysłowicz T., Kozicki W.

* * *

20 lutego r. b. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków Koła Warszawskiego, na którem omawiano nowe Przepisy Służbowe. Z ramienia Zarządu Głównego udzielał wyjaśnień Prezes kol. M. Przetocki.

Z ważniejszych spraw ponadto należy wymienić wniosek o podwyższenie składek na rzecz dożywiania dzieci bezrobotnych z ½% na 1% miesięcznie. Wniosek upadł.

Bilans Netto

dnia 31 grudnia 1932 r.

Aktywa:

1) Kasa		2.196.31
2) Banki:		
a) R-k Oprocent. w B-ku Polskim	20.301.58	
b) Spółdz. Oszczędn. Kredyt.	8.130.37	28.431.95
3) Papiery Procentowe		200.—
4) Pożyczki:		
a) z Funduszów Zarz. Głów.	38.060.—	
b) z Funduszów Dyr. Banku Polskiego	29.900.—	
c) z Funduszu Naukowego	2.780.—	
d) z Funduszów Koła	10.140.—	80.880.—
5) Odbiorcy		29.628.66
6) Sumy Przechodnie		11 228.37
7) Ruchomości:		
a) Klubu	18.475.53	
b) Sekretarjatu	1.384.01	
c) Bibljoteki	31.286.68	51.146.22
8) Różne Rachunki:		
a) Z. U. S. S. „Zjednoczenie"	5.000.—	
b) Katalog	476.70	
c) Prac. Zrzesz. Kult. Ośw.	250.—	
d) Tow. Przyj. Dzieci Ulicy	1.290.—	
e) Bilety	93.05	7.109.75
9) Udziały:		
a) Z. U. S. S. „Zjednoczenie"	53.800.—	
b) Spółdz. Oszcz.-Kredytowa	20.—	53.820.—
		zł. 264.641.26

Pasywa:

1) Dostawcy		22.004.39
2) Wierzyciele:		
a) Zarz. Gł. Pożyczka Koła	18.000.—	
b) Pożyczki z Fund. Nauk.	2.780.—	
c) Pożyczki z Fund. Dyr.	29.900.—	
d) Pożyczki dla członków Koła	38.060.—	88.740.—
3) Sumy Przechodnie:		
a) Potrąc. styczniowe	27.161.16	
b) Różne	212.41	27.373.57
4) Różne Rachunki:		
a) Bezrobocie	7.474.46	
b) Fundusz Samop. Doraźn.	33.—	
c) Sierociniec	1.664.66	
d) Sekcja Społeczna	1.424.80	
e) Kaszub	1.199.19	
f) Tow. Przyj. Dzieci Ulicy	553.—	
g) Kaucje Bibljoteki	2.434.—	
h) Sekcja Szachistów	45.—	14.828.11
5) Fundusze Koła:		
a) Obrotowy	45.600.—	
b) Sportowy	50.800.—	96.400.—
6) Nadwyżka dochodów nad wydatkami (za rok 1931-1932)		15.295.19
		zł. 264.641.26

Komisja Rewizyjna

(—) J. Tarkowski
(—) R. Piekarski
(—) S. Skarżyński
(—) Z. Hegner
(—) W. Peczyński

Zarząd

(—) L. Sander
(—) K. Raczyński
(—) W. Kozicki

Jerzy Łęczycki
Warszawa

DO MOGIŁY POWSTAŃCÓW

Niedziela 22 stycznia 1933 r. Warstwa śniegu, wyczekiwanego od tygodni, niezbyt jeszcze gruba. Dusze narciarzy radują się jednak i z tego daru nieba. Na „dworcu" kolei Warszawa - Łomianki panuje ruch ożywiony. Jest to prawdziwe święto. Gromady dzieci prawie i starszych, barwne różnokolorowemi szalami, zaróżowionemi i roześmianemi twarzami, tłoczą się do trzech wagoników. Niebawem wnętrza ich są dosłownie „nabite". Trzaskają dowcipy — jak rakiety — i pękają, wywołując huragany śmiechu. Beztroska, humor, zdrowie — królują tu niepodzielnie. Jakżeż szybko dokonywują się zmiany? Jak to niedawno, zda się, jeszcze podobna zbieranina wywołałaby nietylko sensację, lecz i niepokój. Dziś szał ten rozgościł się szeroko w sercach ludzkich, a dążeniem wszystkich jest wielkie pragnienie zażywania radości życia.

Po drodze część tylko odpada, kierując swe kroki na tereny Bielan i Młocin. Reszta dobija do ostatniej stacji — Łomianki. Otulony parą pociąg stoi smętny, opuszczony, obok setka ludzi przypina narty.

Wnet suną coraz dłuższym łańcuchem, wprost na widne wzgórza — na Łuże. Sznur ludzki, biorąc zdecydowany kurs na północ, ciągnie przez ośnieżone pola naprzełaj ku pu-



Fot. kol. St. Dąbrowski (Warszawa).
Pomnik na Mogile.

szczy Kampinoskiej. Pochyleni pod ciężarem plecaków, posuwają się rytmicznie za swym przewodnikiem, idąc w lasy, wśród których 70 lat temu dokonała się krwawa ofiara o Wyzwolenie.

Płaszczyzna usiana jest niezbyt wysokiemi pagórkami, na które wdrapują się chętnie narciarze, aby chociaż kawałek zjechać szusem, aby chociaż przez chwilę wziąć pęd, aby chociaż przez sekundę „uskrzydlić się".

Południe! Po dziewięciu przeszło kilometrach trzeba wypocząć. Okazja dość rzadka na tej trasie. Trudno jednak nie skorzystać z kilku rozrzuconych chałup, nad kominami których unosi się dym. Szukamy gościny. Wkrótce siedzimy skupieni przy małym stole, w ciasnej izbie, otoczeni zewsząd dziećmi, które się zbiegły na nasz widok ze wszystkich domów. „Pociecha" — to nędzna kolonja, bo wsią jej nazwać niepodobna. Przyjęli nas chętnie, serdecznie. Dziwili się tylko, jak to też można tłuc się taki szmat drogi „na takich szczudłach".

Do wspólnego grobu poległych Powstańców mamy jeszcze około 8-miu kilometrów. Naraz pada jak pocisk projekt urządzenia skjöringu. Już stoją dwa konie, dość rącze; już siedzą na nich dwaj gospodarze, łakomi zarobku. Dajemy im wskazówki, jak mają jechać, łączymy lejce i jazda! Z pod kopyt prysły grudki śniegu i za każdym jeźdźcem pędzi trójka narciarzy! Uciecha! Przecież tak „lecieć" będziemy przeszło 20 kilometrów, bośmy i powrót sobie zapewnili skjöringem, tylko w innym nieco kierunku — na Babice, słynne z sienkiewiczowskiego pojedynku między Wołodyjowskim a Bohunem. Od czasu do czasu, na szerszej drodze, wśród lasów, rozlega się dzikie — hej! i zaczynają się wyścigi. Ręce wpite w lejce, nogi trzymane sztywno, wzrok szybki, uważny. Gałęzie strącają puch śnieżny na sylwetki narciarzy. Zakręt w lewo i widzimy już zdaleka wzgórze z dwoma przytulonemi krzyżami. Zwalniamy pęd.

* * *

Odpinamy narty i podchodzimy do Mogiły Powstańców. Kolega redaktor Zbijewski rzuca garść historycznych wspomnień. Odkrywają się głowy. Cisza.

* * *

Spływamy lekko ze wzgórza drogą na Zaborów, który zostawiamy na prawo, a sami jak najkrótszą trasą — przez samotny w tych stronach folwark, spotykani gamą śmiechu dziewcząt i fornali, wpadamy na otwartą, łysą przestrzeń pośród lasu. Wiatr hula i mrozi nas setnie. Nasuwamy czapki na lewe ucho, bośmy przecież zawrócili, otulamy szalami szyję. Nic nie pomaga. Lecz oto i Truskaw, a w parę minut później mijamy Izabelin. Przed nami tuż Laski, skąd chodzą już autobusy do Warszawy.



Fot. kol. St. Dąbrowski (Warszawa).
Przed Mogiłą.

KRONIKA

Tadeusz Wiewiórowski
Łuck

Nowe prądy

Dziwią nas i zaskakują coraz to nowe prawa, ustawy i rozporządzenia. To — co wczoraj było oceniane jako najlepsze, dzisiaj wyrzucamy jako rzecz bezwartościową i przeżytą.

We wszystkich dziedzinach — przewrót! Nowe kategorje myśli, nowa praca, pogłębiona nauką.

Nic też dziwnego, że i na nas przyszła kolej. Z wielu przemówień, jakie w sprawach personalnych były wygłoszone przez przedstawicieli Dyrekcji, możnaby wysnuć całokształt wymagań stawianych pracownikom.

Narazie jesteśmy wszyscy technikami. Czy mamy się bać egzaminów, które nam grożą? Nie. Mojem zdaniem, egzaminy techniczne należałoby wprowadzić albo dla wszystkich, bo w zasadzie wszyscy muszą znać instrukcję służbową, albo powierzyć przewodniczącym komisyj rewizyjnych dokładne zbadanie wiadomości technicznych pracowników i zostawić im ocenę pod tym względem. Ocena taka byłaby o wiele objektywniejsza i pewniejsza od obecnych kwalifikacyj, którym Władze nie dają wiary, czego dowodem jest sam projekt egzaminów. Uprościłoby to zadanie Władz, jak w tym wypadku Wydziału Personalnego; odpadłoby bowiem podłoże, pozostałaby natomiast nadbudowa egzaminów, co byłoby korzystne dla obu stron zainteresowanych. Nietyle potrzebny jest balast pamięciowy wszystkich okólników i instrukcyj, ile sam szkielet, umiejętność wyszukania przepisu i jego zastosowania.

Natomiast ważniejszem zagadnieniem przyszłości byłby obowiązkowy egzamin dla nowoprzyjętych sił, po pewnym okresie pracy i jej poznaniu, na co szczególną należałoby zwrócić uwagę. Wydawanie nowych instrukcyj w miarę potrzeby jest konieczne, gdyż brak ich niezmiernie utrudnia pracę nowoprzyjętym pracownikom.

Egzaminy z innych wiadomości teoretycznych, choć nie są one jeszcze określone bliżej i program ich nie jest ustalony, nie stanowią jednak nieprzebytych trudności i nie powinny wzbudzać przedwczesnego niepokoju.

Żeby jednak dojść do pewnych konkretnych wyników, wskazana byłaby usilna współpraca Zarządu Głównego, Funduszu Naukowego i poszczególnych Kół w kierunku rozbudzenia pędu do dalszego doskonalenia się pracowników w ich rozwoju umysłowym. Ze strony Dyrektorów Oddziałów i ich Zastępców, nieraz ludzi wybitnie światłych i doświadczonych, należałoby spodziewać się, poza racjonalizacją pracy i jej dobrym podziałem, pewnego wpływu wychowawczego na pracowników, co mogłoby im ułatwić nabycie koniecznych wiadomości i umiejętności, niezbędnych do osiągnięcia coraz to wyższych stopni umysłowego rozwoju.

Siły kierownicze, pełnowartościowe pod każdym względem, nie powinny być pomijane jako czynnik aktywny przy wychowaniu nowych sił. Trzebaby wykorzystać jednostki wybitne, które same, będąc na stanowiskach kierowniczych, doskonale zdają sobie sprawę z ważności zagadnienia dla dobra Instytucji.

Praca Funduszu Naukowego w całości jest należycie doceniana. Ale jest to zaledwie samowystarczalność. Możnaby się spodziewać akcji szerszej. Nie wiem, czy ona nie nastąpi. W każdym razie np. wysyłanie pewnej, chociażby nielicznej, grupy lub poszczególnych pracowników — na krótką praktykę do innych banków emisyjnych lub urządzanie wycieczek naukowych, z których obowiązywałyby obszerne rzeczowe sprawozdania i wnioski, mogłyby przynieść wielkie korzyści nietylko tym wybrańcom losu, ale i Instytucji.

W lutym b. r. zaczął wychodzić

MIESIĘCZNIK

p. t. „B A N K"

wydawany przy współudziale Pracowników

B. P., B. G. K., P. B. R. i P. K. O.

pod redakcją Dr. St. Buczkowskiego.

Pod adresem Korespondentów „N. Ś". zostały rozesłane egzemplarze okazowe z prośbą o zainteresowanie tym wydawnictwem szerokiego ogółu Pracowników Banku Polskiego.

Echa artykułów „Naszego Świata" w prasie codziennej

Szereg artykułów, zamieszczonych w „Naszym Świecie", wykorzystały pisma codzienne. Poza wzmiankami w organach pracowniczych — „Kurjer Poranny" przedrukował w grudniu roku ubiegłego artykuł kol. M. Niedźwiedzkiego p. t. „Rola Banku Polskiego w okresie kryzysu" („N. Ś." Nr. 11/32), w styczniu zaś roku bieżącego — artykuł kol. W. Bieleckiego p. t. „Znaczenie propagandowe pieniędzy i znaczków pocztowych" („N. Ś." Nr. 11/32). Ostatnio artykuł kol. H. Karpińskiego p. t. „Struktura gospodarcza Polski jako podstawa działalności Banku Polskiego" („N. Ś." Nr. 1/33) zamieściła w streszczeniu „Gazeta Handlowa".

Fakty te świadczą o fachowej wartości prac, drukowanych w naszym miesięczniku.

PIERWSZA POLSKA CZCIONKA

Mimo świetnego rozwoju piśmiennictwa polskiego drukarstwo nasze znajduje się do dziś pod wpływami norymberszczyzny. Większość naszych książek drukuje się czcionkami, obcemi dla nas, tak pod względem wykonania, jak i rysunku. Niemcy mają własną formę dla własnych pojęć estetycznych, jak Rosjanie mają swe czcionki — zwane „grażdanką". Książka i ilustracja polska bez tak ważnego czynnika, jakim jest własna czcionka, nie osiągną nigdy pełnego sukcesu w sztuce graficznej.

Grafika nasza zyskała już duże uznanie w świecie miłośników książki, lecz dotychczas nie doznała praktycznego ustosunkowania się społeczeństwa. Pod wpływem obcych wzorów nie poznajemy obcej czcionki, która nie łączy się z całokształtem polskiego dorobku artystycznego.

Nie należy poczucia estetyki książki ograniczać do winiety na okładce i materjału introligatorskiego. Zdobnictwo książki istnieje tak dawno, jak i sztuka drukarska, lecz nigdy nie było, jak obecnie, tak niesmacznych szablonów i ornamentów, nie posiadających jakiegokolwiek związku z krojem czcionki.

Już Lelewel sto lat temu nawoływał do zainteresowania się własną czcionką. „Dobrzeby było, żeby przyszedł czas, żebyśmy się przeświadczyli, że ani francuski, ani niemiecki druk dla naszego polskiego języka nie są stosowne, że dla polskiego języka własnych potrzeba druków".

Duże wysiłki w kierunku wytworzenia polskiej czcionki poczynili ostatnio art.-grafik prof. Adam Półtawski i Stanisław Jeżyński. Czcionki ich, oparte na bogatej naszej tradycji rysunkowej, są przyjemne dla oka, bo zgodne są z duchem sztuki rodzimej.

Oczywiście różne rodzaje dzieł drukowanych wymagają najrozmaitszego układu liter, dlatego też, naprzykład, instrukcja nasza drukowana jest medjawelem, formularze — imperjalem, okólniki i listy okrężne — konsulem, druki ozdobne — baccaratem, „Nasz Świat", — na linotypie seculum, z wyjątkiem niniejszej notatki, złożonej polską antykwą, rysunku i produkcji St. Jeżyńskiego. Technika drukarska wymaga różnorodnej czcionki, jednakże niektóre druki, jak: książki i broszury, składane ręcznie, zyskałyby wiele na wartości w polskiej szacie. Najbardziej do rodzimych wzorów zbliżona jest antykwa i medjawel, lecz dzieła, drukowane polską czcionką, rodzimego rysunku i produkcji krajowej, należą jeszcze obecnie do białych kruków.

Czcionką niniejszą Towarzystwo Bibljofilów w Poznaniu wydrukowało książki E. Zegadłowicza i G. Morcinka. Rysunkiem przypomina ona staropolskie druki, jest zwarta, bez cienkich zaokrągleń, nie męczy też wzroku. Najważniejszą jednak zaletą jest forma litery, godna polskiej twórczości. Nie należy również zapominać i o tem, że czcionka ta jest wykonana całkowicie w giserni krajowej.

G. Rychter

Z działalności Spółdzielni Oszczędnościowo-Kredytowej Prac. B. P. w Warszawie za rok 1932

Pogłębiający się w ciągu roku 1932 kryzys wpływał hamująco na rozwój Spółdzielni. Wydatnie zmniejszona możność oszczędzania, a nawet konieczność czerpania z dawniejszych oszczędności, przedewszystkiem na cele pomocy rodzinom, były objawem charakterystycznym, który najwyraźniej odbił się w stałem — wbrew usiłowaniom Zarządu — zmniejszaniu się rachunku drobnych oszczędności. Ostateczny łączny przyrost wszelkich wkładów przypisywać należy jedynie przejściowemu wzrostowi wkładów spółdzielni budowlanych, podczas gdy wkłady osób fizycznych zmalały.

Stan ogólnej niepewności w pierwszem półroczu znalazł wyraz w przenoszeniu wkładów z dłuższem wypowiedzeniem na wkłady à vista, pomimo różnicy w oprocentowaniu. Zmusiło to Zarząd do skrócenia terminów udzielanych pożyczek do okresów trzymiesięcznych. W drugiem półroczu powszechny niepokój ustał; wkłady jednak na rachunki z dłuższym terminem wypowiedzenia naogół nie powróciły.

W związku z tem, a zwłaszcza z powodu poważnych płynnych sum, trzymanych na rachunkach à vista przez spółdzielnie mieszkaniowe — pogotowie kasowe w ciągu całego okresu musiało być bardzo wysokie.

Objawem nadzwyczaj pocieszającym, który pozwala ze spokojem patrzeć w przyszłość Spółdzielni, jest fakt, że w pierwszem półroczu — gdy wiele nawet bardzo poważnych instytucyj finansowych odczuwało silniejszy odpływ wkładów — w Spółdzielni nie dał się zauważyć jakikolwiek większy napór wkładców; świadczy to o zdobyciu przez naszą instytucję zaufania, dzięki wielkiej płynności i zapewnieniu wkładcom stosunkowo największej w dzisiejszych warunkach pewności.

Z tego powodu — i ponieważ stwierdzony na wstępie pewien odpływ wkładów kompensowany był wzrostem wkładów spółdzielni budowlanych — Władze Spółdzielni mogły w ciągu całego roku prowadzić liberalną politykę kredytową i zaspokajać umotywowane potrzeby kredytowe członków. Przestrzegano jednak, aby zadłużenie poszczególnych jednostek nie było nadmierne i nie nosiło charakteru wzrastających obciążeń na cele zdecydowanie konsumcyjne. Pożyczki inwestycyjne miały nadal pierwszeństwo przed konsumcyjnemi. Należy

zauważyć, że usiłowania lekkomyślnego zadłużania się, z któremi Władze Spółdzielni musiały walczyć w latach poprzednich, ustały obecnie niemal zupełnie.

W rozkładaniu kredytów na dogodne raty Zarząd szedł w miarę możności jak najbardziej na rękę członkom, którzy — wskutek pogorszenia się sytuacji materjalnej — odczuwali trudności w płaceniu rat dawniej ustalonych. Dotyczyło to szczególnie członków Spółdzielni, zaangażowanych uprzednio w ruchu budowlano-mieszkaniowym.

Ogólny stan wykorzystanych kredytów wynosił na ultimo roku 519,8 tys. zł, czyli w porównaniu z końcem roku 1931 był wyższy o około 29 tys. zł, przyczem wzrost zaznaczył się w pożyczkach zarówno wekslowo-rewersowych, jak i zastawowych. W końcu roku rozwój pożyczek zastawowych uległ zahamowaniu, wskutek spadku kursów walorów.

Dzięki energicznym staraniom Zarzadu pożyczki zaległe zostały w znacznym stopniu zlikwidowane i w dniu 31.XII. 1932 r. wynosiły zaledwie 4,6 tys. zł, stanowiąc znikomy odsetek sumy kredytów.

Wskutek posunięć czynników rządowych, dążących do potanienia kosztów kredytu (co znalazło m. inn. wyraz w rozporządzeniu Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 7.XI. 1932 r., ustalającem dla spółdzielni maksymalną stopę, pobieraną od kredytów, na 10% w stosunku rocznym) nastąpiło w końcu roku ogólne obniżenie przez instytucje finansowe wysokości pobieranych odsetek. Spółdzielnia uprzedziła rozporządzenie Min. Skarbu, obniżając z dniem 21 października stopę procentową od pożyczek z 11% na 10% w stosunku rocznym.

Jednocześnie obniżono oprocentowanie wkładów:

à vista	z 6½%	na 5%
z 1 mies. wypowiedzeniem	„ 7%	„ 6%
z 3 mies. wypowiedzeniem (i oszczędn. drobne)	„ 8%	„ 7%

Stan kursów walorów w końcu okresu sprawozdawczego spowodował, że Spółdzielnia — wzorem najmocniejszych i najsolidniejszych instytucyj finansowych — skorzystała z przepisów Ustawy z dn. 18 marca 1932 r., bilansując swe papiery wartościowe według kursów z końca 1930 r. Postępowanie takie jest usprawiedliwione tem więcej, że lokata Spółdzielni w listach zastawnych Tow. Kredyt. m. Warszawy ma charakter długoterminowy, a listy te podlegają losowaniu.

Wzrost środków i obrotów Spółdzielni od początku jej istnienia ilustruje poniższe zestawienie:

Koniec roku	ŚRODKI OBROTOWE				Ogólne obroty
	Kapitały własne	Kapitały obce	Razem środki obrotowe	Wskaźnik wzrostu środków obrot. (Stan z 31.12. 25 = 100)	
1924	200.—	3.532.58	3.732.58	3.6	—
1925	19.250.—	84.809.50	104.059.50	100	1.700.000
1926	28.298.81	131.005.60	159.304.41	153	4 050.000
1927	42.750.11	337.218.51	379 968.62	365	7.300 000
1928	56.957.74	540.493.26	597.451.—	574	10.850.000
1929	104.237.82	610.799.05	715.036.87	687	14.000.000
1930	124.431.11	723.006.40	847.437.51	814	17.550.000
1931	118.536.95	753.166.36	871.703.31	838	18.820.000
1932	125.326.95	787.008.98	912.335.93	877	19.650.000

Jak z tabeli tej widać, oba składniki środków obrotowych, t. j. kapitały własne i wkłady, wykazują w roku sprawozdawczym dalszy wzrost: pierwsze o 6,8 tys. zł, drugie o 33.8 tys. zł.

Dzięki oszczędnej gospodarce i dobrej organizacji biurowości budżet wydatków nie został wyczerpany, podczas gdy dochody osiągnęły poziom znacznie wyższy od przewidywanego.

Operacje Spółdzielni przyniosły ostateczny czysty zysk zł 13.125.40.

Jest to największy zysk z osiągniętych dotychczas przez Spółdzielnię.

* * *

Władze Spółdzielni proponowały następujący podział zysku:

na 4% dywidendy od udziałów	zł	4.633.33
„ kapitał zapasowy	„	2.000.—
„ rezerwę specjalną	„	6.067.07
„ gratyfikację dla personelu	„	425.—
Razem	zł	13.125.40

lecz Walne Zebranie Członków Spółdzielni, dając tem dowód wielkiego wyrobienia, uchwaliło zrzec się całkowicie dywidendy na rzecz powiększenia rezerwy specjalnej. Równocześnie Walne Zebranie uchwaliło większością głosów podwyższenie gratyfikacji dla personelu Spółdzielni do kwoty zł 1.080.—. W ten sposób najwyższa Władza Spółdzielni podkreśliła swoją bezinteresowność i zrozumienie dzisiejszej ciężkiej sytuacji sfer pracowniczych.

* * *

Walne Zebranie przyjęło z aplauzem sprawozdanie Zarządu i, aprobując dotychczasową owocną jego pracę, wybrało ponownie wszystkich dawnych członków z kol. M. Niedźwiedzkim na czele.

Władze Spółdzielni Oszczędnościowo - Kredytowej ukonstytuowały ssię — jak następuje:

Rada Nadzorcza:

Prezes — kol. Kazimierz Puchowicz
Wiceprezes — kol. Franciszek Machowicz
Sekretarz — kol. Edward Bohdan
Członkowie: kol. Kazimierz Pazdanowski
kol. Kazimierz Raczyński

Zarząd:

Prezes — kol. Miłosz Niedźwiedzki
Wiceprezes — kol. Edward Doboszyński
Skarbnik — kol. Władysław Michałowski
Kierownik Biura — Mieczysław Wojciechowski
Sekretarz — Kol. Zdzisław Kulesza

Bilans Zamknięcia
dnia 31 grudnia 1932 r.

AKTYWA:			PASYWA:	
Kasa		12.845.77	Kapitał udziałowy	124.810.—
Bank Polski/oproc.		295.019.68	Kapitał zapasowy	516.95
Bank Polski/żyro		100.—	Fundusz amortyzacyjny	289.95
Banki		35.281.45	Wkłady à/vista	464.199.03
Pożyczki		360.301.66	„ z 1 mies. wypow	188.764.23
Pożyczki na zast. pap. wart.		22.370.—	„ z 3 mies. wypow.	94.156.32
Dyskonto weksli		112.205.—	Oszczędności drobne	39.889.40
Otwarty kredyt.		20.264.62	Dywidenda niepodniesiona	3.342.06
Papiery wartościowe		62.987.50	Sumy przechodnie	4.369.42
Udziały w innych instytucjach		2.172.—	Rozliczenia międzyokres.:	
Ruchomości		2.899.50	Procenty i prow. 1933 r. **)	5.297.52
Pożyczki zaległe		4.644.35	Zysk do podziału	13.125.40
Sumy przechodnie		2.969.—		
Rozliczenia międzyokres.:				
Kupony 1932 r.	3.206.25			
Koszty H. 1933 r.	1.476.—			
Należne %% za 1932 r.	17.50	4.699.75*)		
		938.760.28		938.760.28
Depozyty		245.159.—	Różni za depozyty	245.159.—
Zastawy		35.885.—	Różni za zastawy	35.885.—
		1 219.804.28		1 219.804.28

Rachunek Strat i Zysków 1932 roku.

Proc. i Prow. wypłacone	53.603.34	Proc. i Prow. pobrane	86.333.79
Koszty handlowe	26.496.60	Kupony	6.415.—
Amortyzacja	289.95	Za druki	766.50
Zysk do podziału	13.125.40		
	93.515.29		93.515.29

ZARZĄD:

Miłosz Niedźwiedzki
Edward Doboszyński
Mieczysław Wojciechowski
Władysław Michałowski
Zdzisław Kulesza

KSIĘGOWY
Stanisław Olechowski

Władze K. S. „Zjednoczenie"

Na zebraniu delegatów poszczególnych Zrzeszeń Władze Naczelne Z. U. S. S-u ukonstytuowały się na rok 1933 — jak następuje:

Rada Naczelna:

Lucjan Siedlanowski	(P. B. R.)	Prezes
Marjan Przetocki	(B. P.)	I. Wiceprezes
Marjan Sokołowski	(B. G. K.)	II. Wiceprezes
Bogdan Herburt-Heybowicz	(P. B. R.)	Sekretarz Rady Naczelnej
Józef Kreński	(B. P.)	Członek „ „
Wiktor Styburski	(B. P.)	„ „ „
Leon Kowalski	(P. B. R.)	„ „ „
Anatol Minkowski	(B. G. K.)	„ „ „
Karol Żyła	(B. G. K.)	„ „ „
Dr. Stanisław Quest	(P. K. O.)	„ „ „
Stanisław Lewandowski	(P. K. O.)	„ „ „
Jerzy Baudouin de Courtenay	(P. K. O.)	„ „ „

Komisja Rewizyjna:

Adam Nebelski	(B. G. K.)
Wacław Szewczyk	(B. P.)
Zbigniew Miller	(P. B R.)
Antoni Wertz	(P. K. O.)

Zarząd:

Eugenjusz Kudła	(P. K. O.)	Prezes
Tadeusz Iżycki	(P. B. R.)	I. Wiceprezes
Stefan Buczkowski	(B. G. K.)	II. „
Romuald Jakubowicz	(P. K. O.)	Sekretarz
Wacław Kozicki	(B. P.)	Skarbnik
Tadeusz Malec	(B. P.)	Gospodarz
Mieczysław Wachniewski	(B. P.)	Naczelnik Przystani
Stefan Przecławski	(B. G. K.)	Przewodniczący Komisji Administracyjnej
Felicjan Gdyk	(B. G. K.)	Członek Zarządu
Ludwik Jaxa-Bąkowski	(P. B. R.)	Kierownik Sekcji Narciarskiej
Jan Chodorowski	(P. B. R.)	Zastępca Sekretarza
Adolf Olszewski	(P. K. O.)	Kierownik Sekcji Sportów Wodnych

*) W sprawozdaniu Spółdzielni wkradł się błąd korektorski — wydrukowano: 4.699.—.
**) Jak wyżej — wydrukowano: 1932 r.



Bal Zrzeszenia Pracowników P. K. O.

Mimo kiepskich konjuktur karnawałowych inicjatorzy balu P. K. O. umieli zainteresować ogół pracowniczy tą doroczną imprezą i dowiedli, że mimo zrzędzeń i narzekań na „kiepskie czasy" można się mile rozerwać w atmosferze przesyconej mgiełką dawnych zabaw.

Bal, jak co roku, zaszczyciły swą obecnością Władze P. K. O. z panem Prezesem dr. Gruberem na czele, Władze innych Banków oraz przedstawiciele sfer pracowniczych.

Nastrój panował pogodny, choć może — jako signum temporis — z pewną kryzysową rezerwą.

Dekoracje całkiem udane i dowcipne, zlekka przypominające dekoracje balowe „Bractwa Św. Łukasza".

Naogół wrażenie bardzo dodatnie. Jeszcze jedno. Pomysłowy „dopping" zastosowano dla zawsze opieszałych pań; między trzy panie — z pośród pierwszych dwudziestu przybyłych na bal — rozlosowano książeczki oszczędnościowe.

Z notatnika narciarza

Sekcja narciarska Z. U. S. S.-u, chcąc przyjść z pomocą swym członkom i ogółowi narciarzy, zrzeszonych w „Zjednoczeniu", w ważnej sprawie wyboru terenów do nauki jazdy, bądź treningu, podaje poniżej wykaz informacyjny podwarszawskich terenów narciarskich:

I. Bielany: 1) Dojazd: a) tramwajami, korespondującemi z Nr. 15, do ostatniego przystanku tejże linji na Bielanach; b) autobusami: wyjazd z Placu Zamkowego do skrzyżowania Szosy Bielańskiej — róg ulicy Włościańskiej; c) koleją Warszawa-Łomianki: odjazd z przejazdu na Dworcu Gdańskim do stacji Bielany.

2) Tereny narciarskie: wzgórze pokryte lasem, ograniczone z zachodu szosą Warszawa-Młociny oraz z północno-wschodu — strzelnicą wojskową i Wisłą.

Zniżki kolejowe: Legitymacje P. Z. N., czarne z fotografją, uprawniają do 33 i ⅓% zniżki kolejowej we wszystkich klasach i pociągach. Wykaz stacyj, do których ważne są zniżki, ogłoszony jest w urzędowym rozkładzie jazdy, a pozatem można go przejrzeć w sekretarjacie Klubu. Legitymacje P. Z. N. uprawniają do dwojakich zniżek: turystycznych przez cały rok i specjalnych dodatkowych narciarskich od 1 grudnia do 31 kwietnia. W ten sposób P. Z. N. korzysta z podwójnej ilości stacyj docelowych i wyjazdowych.

1.000-kilometrowe bilety narciarskie. Min. Komunikacji naskutek starań P. Z. N. wprowadza z ważnością od 1 grudnia do 30 kwietnia tak zwane bilety narciarskie na 1.000 klm.; będą to książeczki, upoważniające do przejechania w pociągu osobowym za cenę zł 30.— w klasie III-ej i 45.— zł. w klasie II-ej. Bilety te nabywać można na podstawie czarnych legitymacyj P. Z. N. Warunek —posiadanie nart. Szczegóły w Kalendarzyku Narciarskim.

Odznaka górska za turystykę górską weszła w życie z dniem 1 grudnia r. ub.. Celem jej jest podniesienie poziomu turystyki górskiej i odznaczenie rzeczywistych turystów.

Szczegóły, dotyczące imprez, zamieszczone są w Kralendarzyku Narciarskim, który winien znaleźć się w ręku każdego narciarza i turysty. Kalendarzyk ten, wydany wzorem lat ubiegłych, zawiera całokształt spraw narciarskich, wykaz wycieczek, schronisk, szlaków narciarskich, dział poradni, regulaminy zawodów o odznakę górską i t. p. Członkowie Klubu, wykupujący lub przedłużający czarną legitymację, otrzymują Kalendarzyk Narciarski bezpłatnie. Dla innych osób — cena Kalendarzyka zł 3.—. Członkowie, którzy otrzymali czarną legitymację bez Kalendarzyka, proszeni są o zgłoszenie się po jego odbiór.

Sanatorjum w Karolinie

Pod Warszawą otwarto niedawno instytucję społeczną, która ma duże znaczenie dla inteligencji pracującej i którą dla niej przedewszystkiem pomyślano i wzniesiono. Jest to Sanatorjum Karolin, przeznaczone dla wyczerpanych nerwowo i fizycznie, dotkniętych nerwicami, rekonwalescentów po ciężkich chorobach i operacjach, oraz dla tych, którzy potrzebują wypoczynku, wzmocnienia fizycznego i ciszy wiejskiej, z wyjątkiem chorych obłożnie, psychicznie i zakaźnie.

Piękny gmach z widokiem na park posiada przestronne hole i na południe wystawione werandy. Urządzenia wodolecznicze i elektrolecznicze stoją na poziomie wymagań współczesej techniki sanatoryjnej. Latem — boisko sportowe i kąpiele powietrzno-słoneczne z natryskami, zimą — ślizgawka i tereny, nadające się do saneczkowania i nart, — urozmaicają i wzbogacają dział fizykalnej terapji. Karolin położony jest wśród lasów na glebie piaszczystej na linji tramwaju elektrycznego Warszawa-Grodzisk.

W sezonie bieżącym pobyt łącznie z opieką lekarską i wszelkiemi zabiegami, nawet najkosztowniejszemi,



Sanatorjum w śnieżnej szacie.

(wodnemi, diatermią, d'Arsonvalem, kąpielą elektryczną i t. p.) wynosi:

w pokoju 1-osobowym	12—14 zł	na dobę
„ 2 „	10—12 „	„
„ 4 „	8 „	„

Ceny uwarunkowane są jedynie jakością pomieszczenia i w żadnej mierze nie wpływają ani na sposób odżywiania, ani na wybór metod leczniczych. Wpisowe wynosi zł 25.—. Osoby towarzyszące, nie korzystające ani z porad lekarskich, ani z zabiegów leczniczych, wpisowego nie opłacają.

Pracownikom Banku Polskiego Sanatorjum udziela zniżek.

Z Bibljoteki Banku Polskiego

W czasie od dnia 15 stycznia do dnia 25 lutego 1933 roku Bibljoteka nabyła lub otrzymała następujące wydawnictwa:

L. inw. Autor i tytuł książki

4527 *M. Palyi i P. Quittner* — Handwörterbuch des Bankwesens. Berlin, 1933.

4535 *Dr. A. Parchmann* — Die Reichsbank. Berlin, 1933.

4536 *Gabrjel Czechowicz* — Nowe drogi gospodarcze. Kalisz, 1933.

4537 *M. K. Wołowski* — Złoto. Warszawa, 1933.

4538 *Dr. Michał Bielak* — Skarbowość Rzeszy Niemieckiej. Warszawa, 1933.

4539 *Edward Rose* — Cel i metody walki z kryzysem. Warszawa, 1932.

4540 *Tadeusz Grodyński* — Zasady gospodarstwa budżetowego w Polsce na tle porównawczem. Kraków, 1932.

4550 *Henryk Gruber* — Złoto i kryzys. Warszawa, 1933.

4551 *Ferdynand Zweig* — O programach walki z kryzysem. Kraków, 1933.

4552 *Władysław Jenner* — Ekonomika ruchu spółdzielczego. Lwów, 1932.

4553 *Jan Stan. Lewiński* — Pieniądz, kredyt i ceny. Warszawa, 1932.

4558 *Karl Steuermann* — Koniec kapitalizmu. Warszawa, 1933.

4559 *Inż. Maurycy Zajdenmann* — Handel wobec kartelizacji przemysłu. Warszawa, 1933.

4560 *Victor Kutten* — Zagadnienia kartelowe. Warszawa, 1933.

Bibljoteka Banku wypożycza książki pracownikom z Warszawy i Oddziałów (na listowne zapotrzebowanie) na przeciąg 4 tygodni, pod warunkiem, że na żądanie Banku będą natychmiast zwrócone.



KOL. FRANCISZEK MACHOWICZ

Sekretarz Zarządu Głównego i Członek Komitetu Wykonawczego Unji.



KOL. DR. ZDZISŁAW PIĄTKIEWICZ
Sekretarz Zarządu Głównego Zrzeszenia.



KOL. HENRYK EPSTEIN
Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej.

Nowości beletrystyczne

Celem szybszego informowania Sz. Czytelników Bibljoteki i ułatwienia dostępu do otrzymywania nabytych przez Bibljotekę nowości, Zarząd Koła Warszawskiego przystąpił do wydawania „WIADOMOŚCI BIBLJOTECZNYCH", których egzemplarz doręczany będzie zainteresowanemu Czytelnikowi.

* * *

Kierownictwo Bibljoteki Koła Warszawskiego Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego nabyło ostatnio następujące wartościowe książki naukowe i beletrystyczne, godne nabycia przez Bibljoteki innych Kół:

Chateaubriand — Atala.
Nowakowski Zygmunt — Start Edmunda Sulimy (Powieść).
Wassermann Jakób — Gołowin (Powieść).
Ossendowski F. A. — Trębacz cesarski (Powieść hist.).
Dąbrowska Marja — Uśmiech dzieciństwa — Wspomnienia.
Błeszyński Tadeusz — Więcej prawdy o Sowietach.
Nowakowski Zygmunt — Geografja serdeczna.
Daudet L. — Les bacchantes (Roman).
Ibanez Blasco — Dans l'ombre de la catedrale.
Sawinkow Borys — Wospominanja terrorista.
Rzymowski W. — W walce i burzy (T. Hołówko na tle epoki).
Morcinek Gustaw — Chleb na kamieniu.
Kaden-Bandrowski J. — Mateusz Bigda T. I. „Grunt".
Krzywicka Irena — Sekret kobiety.
Kiedrzyński St. — Dzień upragniony (Powieść).
Choromański Mich. — Zazdrość i medycyna (Powieść).
Undset Sygryda — Macierzyństwo (Powieść).
Żeromski Stefan — Dziennik podróży.
Ossendowski F. A. — Miljoner Y (Powieść).
Galsworthy John — Saga rodu Forsytów (Cz. I, II, III).
„ Biała małpa, Cz. IV.
„ Srebrna łyżka, Cz. V.
„ Łabędzi śpiew, Cz. VI.
„ Święty.
Jarosławski M. — Miss i murzyn (Powieść).
Cooper J. F. — The last of the mohicans (Powieść).
Bennet Arnold — Paris nights.
„ Hilda Lessways.
„ A great man.
Wyrobek Zygmunt — Harcerz w polu (Ćwiczenia).
Zaruski M. gen. — Nawigacja (Podręcznik morski).
Byrne Donn — Dom kata (Powieść).
Mostowicz-Dołęga — Karjera Nikodema Dyzmy (Powieść).
Lepecki M. — Podróż do Egiptu.
Locke William — Pradziadowy skarb (Aucestor jorico).
Dell E. M. — Trefniś królowej (Powieść).
„ Na skalistem wybrzeżu (Powieść).

Korespodencje:

Z Bielska

Koło w Bielsku ujawniło w roku ubiegłym dużą działalność, szeroką skalę zainteresowań kulturalnych i społecznych. Jedynie brak miejsca nie pozwala nam drukować w całości obszernego i starannie opracowanego sprawozdania, które podajemy poniżej w najogólniejszych zarysach.

Redakcja

Ruch naukowy. W Kole odbywają się począwszy od 15 listopada r. ub. „Kursy Analizy Bilansów", prowadzone przez p. Zast. Dyr. Jana Ziembę. Kursy te trwać będą przypuszczalnie 4 miesiące i odbywają się raz w tygodniu.

Bibljoteka Koła liczy 209 tomów. Koło prenumerowało stale 10 czasopism.

Dnia 17 kwietnia r. ub. odbyła się zbiorowa wycieczka do Jaworzna, gdzie zwiedzono Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla.

Samopomoc koleżeńska. Udzielono w ciągu roku obrachunkowego pożyczek na sumę zł 3.686.35.

Sekcja gospodarcza, którą kierował prezes kol. Stanisław Kontnik, zakupiła w tym czasie dla członków Koła artykułów wszelkiego rodzaju za zł. 12.921.74; Kuchnia Zrzeszenia wydała 5483 posiłków.

Sprawy społeczne. Na terenie Koła działają: a) Spółdzielnia Oszcz.-Kredyt. Prac. B. P. sp. z o. o., istniejąca od 1928 r. (Kap. udz. — zł 4.200.—, fund. rez. — zł 174.34); b) Koło miejscowe L. O. P. P. Nr. 2 przy B. P. w/m.

Zarząd Koła wyasygnował w ciągu roku obrachunkowego na cele społeczne kwotę zł 233.10; ofiary członków Koła na podobne cele wyniosły zł 292.60.

Akcja charytatywna. Z inicjatywy i przy współudziale Koleżanek i żon Kolegów podjęło Koło akcję pomocy biednym dzieciom przez wydawanie im obiadów w Kuchni Zrzeszenia oraz przez zorganizowanie dla nich „Gwiazdki".

Zarząd Koła

Z Bydgoszczy

Podajemy do wiadomości zainteresowanych Kół, że Bibljoteka tutejszego Koła ma do sprzedania po przystępnych cenach około 80 tomów dzieł. Kołał, pragnące skompletować stan posiadanych dzieł w swych Bibljotekach, prosimy o zgłoszenia pisemne po bliższe szczegóły.

Zarząd Koła

Z Płocka

Z ważniejszych wydarzeń w życiu tutejszego Koła zasługuje na uwagę wzrost obrotu na rachunku pożyczek z powodu posiadania poważnej subwencji, ulokowanej do czasu zakupu łodzi i motoru na r-ku oprocentowanym, co pozwoliło na udzielanie krótkoterminowych pożyczek, oraz na wydatne powiększenie Bibljoteki Koła, liczącej obecnie 280 tomów, z której korzystają wszyscy Zrzeszeni.

Składki członków Koła w r. 1932 wyniosły zł 415.57. Składka dobrowolna p. Zastępcy Dyrektora Władysława Kozakiewicza wyniosła za rok sprawozdawczy zł 90.70. Za czyn ten tak wysoce koleżeński składamy p. Zastępcy serdeczne podziękowanie.

Wszyscy Zrzeszeni opodatkowali się dobrowolnie na rzecz Miejscowego Komitetu do Walki z Bezrobociem i Tow. Dobrocz. „Caritas". Wszyscy też należą do L. O. P. P., Czerwonego Krzyża i Zw. Obrony Kresów Wschodnich.

Na Walnem Zebraniu, odbytem w dniu 4 stycznia 1933 r., zostali wybrani przez tajne głosowanie dwaj ustępujący członkowie Zarządu: kol. kol. Wolf i Przybyłowicz i jako trzeci członek Zarządu kol. Wilk; do Komisji Rewizyjnej: kol. kol. Smoleński i Łada. Jednocześnie jako delegata na Zgromadzenie Delegatów w Warszawie wybrano kol. Baczewskiego Wiktora.

Zarząd ukonstytuował się w dniu 9 lutego w sposób następujący: Prezes—kol. Wolf Adolf, Wiceprezes — kol. Wilk Jan; Sekretarz — kol. Przybyłowicz Ludwik.

Zarząd Koła

Z Zamościa

W ubiegłym roku działalność Zrzeszenia upływała pod znakiem zmian personalnych w Oddziale.

Znaczny stosunkowo ruch służbowy w naszem środowisku nie pozostał bez wpływu na osłabienie tętna pracy zrzeszeniowej.

Saldo r-ku Funduszu Obrotowego wyraża się sumą zł 2.658.36. Po odliczeniu z powyższego zł 1.210.60 i zł 555.—, ulokowanych w inwestycjach i pożyczkach, płynne środki Zrzeszenia wynoszą zł 892.76. Zawdzięczając subsydjum w kwocie zł 600.—, uzyskanej od Zarządu Głównego, stan finansów Zrzeszenia jest zadowalający.

Życzliwy i pełen zrozumienia stosunek Dyrekcji do poczynań Zrzeszenia uwieńczony został nowemi zdobyczami na drodze do rozwoju Zrzeszenia. W roku ubiegłym uzyskaliśmy lokal dla Zrzeszenia.

W zakresie samopomocy Zarząd nie czynił żadnych trudności w udzielaniu Kolegom pożyczek, których udzielono ogółem 11 na sumę zł 1.675.

Udział w pracy kulturalno-społecznej zaznaczył się przez dobrowolne opodatkowanie się w wysokości ½% poborów na rzecz Funduszu Bezrobocia, jak również przez należenie do państwowo-społecznych towarzystw i organizacyj na terenie Zamościa.

Życie sportowe znalazło swój wyraz w uprawianiu sportu tenisowego na własnym korcie, wybudowanym staraniem Zarządu w roku poprzednim, w wycieczkach rowerowych i obecnie w uprawianiu łyżwiarstwa oraz narciarstwa.

Zarząd Koła

Z Wilna

W gmachu Banku Polskiego przy ul. Mickiewicza odbyła się w styczniu r. b. uroczystość skromna, ale dobrze świadcząca o poczuciu obywatelskiem pracowników Instytucji. Pracownicy Oddziału Wileńskiego Banku Polskiego od szeregu miesięcy składali pewien procent od swoich zarobków na rzecz najbiedniejszych. Zebrała się poważna suma, którą Zarząd Koła z kol. Cyżem na czele postanowił użyć na choinkę dla najbiedniejszych dzieci.

Zrzeszenie zwróciło się do Towarzystwa Św. Wincentego à Paulo z prośbą o wskazanie



Fragment z uroczystości wileńskiej.

rodzin, potrzebujących wsparcia. Z pośród wskazanych wybrano 112 dzieci najbiedniejszych i zaproszono je na choinkę do Banku Polskiego.

Dokoła wspaniale oświetlonej choinki zgromadziła się dzieciarnia. Święty Mikołaj, którego rolę odegrał kol. Łukaszewicz, wygłosił do dzieci wierszowane przemówienie i rozdał cukierki.

Trzeba było widzieć rozradowane twarze dzieciaków, które może poraz pierwszy w życiu widziały różnobarwnemi światłami ozdobioną choinkę i Św. Mikołaja z białą brodą i wąsami w infule i z pastorałem. Dzieci były tak oczarowane widokiem choinki i Św. Mikołaja, że z trudem tylko można je było namówić na podwieczorek, który składał się z kubka kakao i kilku kawałków ciasta.

Po skończonej zabawie i poczęstunku rozdano zaproszonym dzieciom 80 sweterków i 42 pary bucików. Pozatem każda rodzina otrzymała 400 gramów słoniny i porcję kiełbasy.

Podkreślić trzeba zasługę intendenta Banku Polskiego kol. Garniewicza, na którego barkach spoczęło wykonanie całej imprezy.

Państwo Dyrektorostwo Wysoccy przyczynili się do zbożnego dzieła i byli obecni przez cały czas pięknej uroczystości.

KONIKÓWKA

Ul. kol. K. W. z Warszawy.

l	n	a	c	k	z
X	a	s	e	n	o
i	o	z	b	s	i
r	k	e	p	w	k
o	r	w	i	e	e
ó	p	g	z	u	n

Należy odczytać ruchem konika szachowego. (Rozwiązanie fonetyczne).

Wśród tych, którzy nadeślą do dnia 20 marca r. b. trafne rozwiązanie powyższej konikówki, Redakcja rozlosuje trzy nagrody książkowe.

Do Autorów prac naukowych i Korespondentów „Naszego Świata"!

Wydawnictwo nasze przyjmuje do przepisywania na maszynie za **minimalną** opłatą wszelkie artykuły naukowe i publicystyczne.

Prace należy nadsyłać wraz z określeniem terminu, szerokości marginesu oraz ilości kopij pod adresem Redakcji „Naszego Świata" — Warszawa 20, pokój Nr. 11.

Rękopisy, nadsyłane z przeznaczeniem do druku w naszym miesięczniku, przepisywane będą bezpłatnie.

DZIAŁ URZĘDOWY

Ruch personalny w Banku Polskim

w miesiącu styczniu 1933 roku.
(Według danych urzędowych).

PRZENIESIENI:

CHĘCIŃSKI STANISŁAW
A z Gniezna do Gdyni z dn. 16.I

SOKOŁOWSKI KONSTANTY
A z Bydgoszczy do Sekretarjatu B. Ek. „ 9.I

WÓJCIK TADEUSZ
A z Gdyni do Gniezna „ 23.I

GWOŹDZIŃSKI WŁAD.
B z Oddz. Głównego do Bydgoszczy „ 12.I

BRZEZIŃSKI ANTONI
C z Łodzi do Wydz. Adm. z dn. 2.I

EMERYTOWANI:

STUSEK JÓZEF
B z Oddz. w Krakowie „ 31.I

ZMARLI:

BIAŁAS STANISŁAW
emeryt. dyrektor Oddziału w Wilnie „ 16.I

GINTOWT KATARZYNA
emeryt. biural. ze Skarbca Emis. 13.I

MIANOWANI:

POGONOWSKI JAN
kand. O. w Łomży do kat. A nieetat. „ 1.I

DUKALSKI JAN
R Wydz. Admin. do kat. C nieetat. „ 1.I

KARALUCH WŁADYSŁAW
R Łomża do kat. C nieetat. „ 1.I

KONIECZNY BOLESŁAW
R. Białystok do kat. C nieetat. „ 1.I

Komunikat Zarządu Głównego Nr. 33

1. Treść Komunikatu Nr. 30.

Omyłkowo oznaczony Nr. 29.

Zawiera wezwanie do zebrania składek członkowskich na F. S. D. na wypadek śmierci z powodu śmierci ś. p. Stanisława Białasa, emerytowanego Dyrektora w Wilnie.

2. Treść Komunikatu Nr. 31.

Na zasadzie § 13 Statutu w dniach 12, 13 i 14 marca r. b. odbędzie się w Warszawie w lokalu Klubu Zrzeszenia (ul. Żabia Nr. 5) Zwyczajne Zgromadzenie Delegatów, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór Prezydjum.
2. Odczytanie i zatwierdzenie protokółu poprzedniego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu Głównego.
4. Sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej.
5. Sprawozdanie Komisji Domu Wypoczynkowego.
6. Dyskusja nad sprawozdaniami.
7. Wybory Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej.
8. Wnioski Zarządu Głównego.
9. Wnioski Kół.
10. Wolne wnioski i interpelacje.

Przed rozpoczęciem Zgromadzenia w niedzielę, dnia 12 marca, o godzinie 10 rano odbędzie się uroczyste otwarcie z udziałem zaproszonych gości, poczem rozpoczną się obrady.

W myśl § 13 Statutu prosimy Sz. Kolegów o wysłanie na Zgromadzenie delegatów, zaopatrzonych w pisemne upoważnienia z nieograniczonem pełnomocnictwem.

Wnioski na Zgromadzenie, stosownie do § 13 Statutu, prosimy nadsyłać do dnia 23 lutego r. b. włącznie. Wnioski winny być nadsyłane z umotywowaniem, każdy na **oddzielnym arkuszu, a to w celu łatwiejszego przekazywania odnośnym Komisjom.**

O wyborze Delegatów (z podaniem nazwisk) winny Koła zawiadomić Zarząd Główny najpóźniej do dnia 2 marca r. b., zaznaczając jednocześnie, czy delegaci reflektują na kwatery przydzielane przez Zarząd Główny; brak bowiem oficjalnego zamówienia spowodować może nieotrzymanie kwatery.

3. Treść Komunikatu Nr. 32.

Ujmuje całokształt prac Zarządu Głównego nad projektem nowych Przepisów Służbowych.

4. W sprawie połączenia telefonicznego z Zarządem Głównym.

Koła, zwracające się telefonicznie do Zarządu Głównego, zechcą się łączyć z nim bezpośrednio, wywołując Nr. 429-10.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem
Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego
(—) M. Przetocki (—) Dr. Z. Piątkiewicz.

Dział Wyjaśnień Fachowych

Odpowiedzi, zamieszczone w tym Dziale, zostały opracowane przez specjalistów w danej dziedzinie, nie mają jednak oficjalnego charakteru.

Ze względu na brak miejsca — wyjaśnienia dotyczą tylko stanu faktycznego z pominięciem motywów zarządzeń. Odpowiednio do tego należy układać pytania.

Redakcja

I. Pytanie: *Czy pieczątka firmowa „Bank Polski, Oddział w . . .“ może się znajdować w stałem posiadaniu woźnego? Jeżeli nie — to jak postąpić w przypadkach potrzeby nałożenia pieczątki na torebkach bilonowych, na drukach i w t. p. czynnościach, spełnianych w wolnych chwilach przez woźnych?*

Odpowiedź: Pieczątka firmowa Banku nie może być w stałem posiadaniu woźnego. W razie potrzeby opatrzenia druków pieczątkami należy ją wydać woźnemu, lecz po zakończeniu tej czynności powinna być przez niego natychmiast zwrócona.

II. Pytanie: *W Instrukcji Służbowej cz. V, str. 58 w wierszu 13 od dołu wymienione jest zdanie: „stosuje się wyżej wymieniony sposób“. Czy nie wkradła się tutaj omyłka i czy nie winno być: „niżej wymieniony sposób“?*

Odpowiedź: Wymienione w Instrukcji zdanie: „stosuje się w wyżej wskazany sposób“ jest zupełnie prawidłowe, a wskazuje ono na sposób, podany już wyżej w trzecim wierszu na tej stronie, a mianowicie: „Jeśli nieobecny skarbnik posiadał po jednym kluczu od kas lub od drzwi

wejściowych, wówczas odbiera je przejściowo (bez duplikatów) mąż zaufania, natomiast nowy skarbnik otrzymuje jeden z kluczy od skarbnika, pozostającego na swojem stanowisku".

III. Pytanie: *Czy można arkusz płatniczy (Formularz Nr. 20) wypisywać atramentem?*

Odpowiedź: Niema przepisu, któryby nakazywał wypełnianie arkusza płatniczego atramentem. Ponieważ inne załączniki lub dowody są wypełniane ołówkiem kopijnym, ułatwienie to możnaby rozciągnąć — per analogiam — również na arkusz płatniczy.

Pytanie IV: *Okólnik Nr. 51 z dn. 6.XII. ubiegłego roku, zmieniony częściowo Listem Okrężnym Nr. 40 z dn. 29.XII. ubiegłego roku, nakazuje zamieszczać w dekadowych wykazach obciążeń (Formularz Nr. 53) obligo podawcze firm i osób o przyznanym kredycie* **od zł 200.000,** *natomiast instytucyj kredytowych* **od zł 100.000.** *Czy w zmiankowanym wykazie należy zamieszczać firmy podawcze od zł 200.001, instytucje zaś kredytowe od zł 100.001, czy też od zł 200.000 i zł 100.000 włącznie?*

Odpowiedź: Już w samem pytaniu tkwi wątpliwość. Czy mianowicie wyrażenie „od zł 200.000", przytoczone w drugim ustępie pytania, nie dopuszcza nowej wątpliwości, że tu chodzi o kwoty od zł 200.002 i tak dalej w nieskończoność?

Tymczasem wyrażenia: „od zł 200.000" i „od zł 100.000", zawarte w Okólniku Nr. 51/1932 i Liście Okrężnym Nr. 40/1932, nie budzą wątpliwości, gdyż oznaczają, że kwoty zł 200.000 i zł 100.000 należy już brać pod uwagę.

OD REDAKCJI

Autorom prac nadesłanych. W czasie od dnia 12 stycznia do dnia 22 lutego 1932 roku otrzymaliśmy następujące prace, których nie mogliśmy zamieścić w numerze bieżącym: „Krzych" — „Nasze pensje"; „Rom" — „Refleksy"; Dr. K. A. — „Myśli przewodnie nowych Przepisów Służbowych"; Z. D. — „O bezrobociu i sposobach zwalczania tegoż"; K. M. — „Spółdzielnia Oszczędn.-Kred. Prac. B. P. we Lwowie w piątym roku swej działalności". Wymienione prace będą w miarę możności zamieszczane w następnych numerach „Naszego Świata".

Kol. W. G. Artykułu kol. Z. Kliszewskiego p. t. „Komitety Wojewódzkie do Spraw Finansowo-Rolnych" nie będziemy drukowali, ponieważ Biuro Ekonomiczne już wyzyskało tę pracę, biorąc ją za podstawę do notatki, zamieszczonej pod tym samym tytułem w Nr. 13/32 „Wiadomości Banku Polskiego".

Kol. K. M. Nazwisko Szanownego Kolegi zostało pominięte w spisie autorów prac, zamieszczonych w „Naszym Świecie" w 1932 r., z tego powodu, że wszystkie Jego prace były opatrzone pseudonimem.

Do Zarządów Kół. Administracja pisma komunikuje, że bezpłatny kolportaż „Naszego Świata" obejmuje jedynie członków Zrzeszenia. Ilość wysyłanych egzemplarzy do Kół jest ustalana każdorazowo na zasadzie miesięcznej listy potrąceń składek członkowskich. Do ilości tej dochodzą: 2 egzemplarze dla Dyrekcji Oddziału i 1 egzemplarz dla Zarządu Koła.

Sprostowanie. W numerze poprzednim — w Dziale Wyjaśnień Fachowych — w trzecim wierszu zamiast słowa „cpeljalnego" winno być „oficjalnego".

Wydawca: Zarząd Gł. Zrzesz. Prac. B. P. Redaktor odp.: Dr. Walery Zbijewski

Redakcja i Administracja, Warszawa — Bank Polski — Sekretarjat Zarządu Gł. Zrzesz Prac. B. P.
Redakcja przyjmuje interesantów w soboty w godz. 13.30 — 14.

Ogłoszeń „Nasz Świat" nie przyjmuje.

Cena pojedyńczego egzemplarza „Naszego Świata" — zł. 1.—.

Drukarnia Techniczna, Sp. Akc., Warszawa, Czackiego 3/5. Telefon 614-67.

SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego

za rok sprawozdawczy

1932/33.

TREŚĆ:

WŁADZE ZRZESZENIA

ZARZĄD GŁÓWNY:

Prezydjum:

Prezes — Przetocki Marjan
I-y Wiceprezes — Balcerzak Henryk
II-i Wiceprezes — Milewska Hanna
Sekretarz — Machowicz Franciszek
Skarbnik — Wyrzykowski Henryk

Członkowie Zarządu:

Białek Władysław — Bielsko n/Śl.
Dreżewski Marjan — Lwów
Golański Witold — Warszawa
Kasprzykiewicz Eugenjusz — Kraków
Kostowski Ludwik — Poznań
Kreński Józef — Warszawa
Krzemiński Stanisław — Warszawa, Zast. Sekretarza
Łuczak Józef — Warszawa, Zast. Skarbnika
Mierzyński Tadeusz — Warszawa
Pawłowicz Jan — Wilno
Piątkiewicz Zdzisław — Warszawa, Zast. Sekretarza
Wyrzykowska Halina — Warszawa
Zieliński Stefan — Sosnowiec

GŁÓWNA KOMISJA REWIZYJNA:

Przewodniczący — Epstein Henryk
Zast. Przewodniczącego — Ambrożewicz Konrad

Członkowie:

Chrobak Józef
Ludwig Antoni
Sokoliński Franciszek
Szewczyk Wacław

Zastępcy:

Kobryner Stanisław
Mroczkiewiczówna Ewa

SĄD ROZJEMCZY:

Prezydjum:

Prezes — Madey Czesław
Zast. Prezesa — Mikołajczyk Henryk
Sekretarz — Zarzycki Marjan

Sędziowie:

Bohdan Edward
Łęczycki Jerzy
Nowocińska Janina
Sosnowski Wiesław
Warchoł Stefan
Wasyluk Kazimierz
Zalewski Jerzy

KOMISJA DOMU WYPOCZYNKOWEGO:

Przewodniczący — Mikołajczyk Henryk
Sekretarz — Kiedrytz Piotr
Członek Komisji — Pastuszak Jan

Ogólna ilość członków, zorganizowanych w 55-ciu Kołach wymienionych w załączniku do Bilansu Ostatecznego Kół (str. 34, 35), *wynosi 1675.*

Podział prac w Zarządzie

Komisja Prawna: kol. kol. Wł. Białek, St. Krzemiński, Fr. Machowicz, dr. Z. Piątkiewicz.

Fundusz Samop. Doraźnej na wyp. śm.: kol. H. Wyrzykowski.

Księgowość: kol. Fr. Machowicz.

Delegaci do Zarządu Funduszu Naukowego: kol. kol. M. Przetocki, H. Balcerzak.

Delegaci do Zarządu Funduszu Emerytalnego i Zwrotnego: kol. kol. M. Przetocki, L. Sander, T. Mierzyński; Zastępcy — kol. kol. Wł. Białek, Fr. Machowicz.

Delegaci do spraw Z. U. S. S. — „Zjednoczenie": kol. kol. H. Milewska, Fr. Machowicz.

Referenci Kół:

Grupa I. Koła: Bydgoszcz, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Lidzbark, Starogard, Tczew, Toruń—referent kol. Fr. Machowicz.

Grupa II. Koła: Gniezno, Inowrocław, Kalisz, Leszno, Ostrów, Poznań, Włocławek — referent kol. H. Balcerzak.

Grupa III. Koła: Bielsko, Częstochowa, Katowice, Królewska-Huta, Rybnik, Sosnowiec — referent kol. J. Łuczak.

Grupa IV. Koła: Jarosław, Jasło, Kraków, Nowy Sącz, Przemyśl, Rzeszów, Tarnów — referent kol. dr. Z. Piątkiewicz.

Grupa V. Koła: Drohobycz, Kołomyja, Lublin, Lwów, Stanisławów, Tarnopol — referent kol. St. Krzemiński.

Grupa VI. Koła: Brześć n/B., Łuck, Pińsk, Równe, Siedlce, Zamość — referent kol. T. Mierzyński.

Grupa VII. Koła: Baranowicze, Białystok, Grodno, Łomża, Suwałki, Wilno — referent kol. H. Milewska.

Grupa VIII. Koła: Kielce, Łódź, Piotrków, Płock, Radom, Tomaszów Maz. — referent kol. W. Golański.

Grupa IX. Koła: Warszawa (Koło w Warszawie i Koło Emerytów) — referent kol. H. Wyrzykowski.

I. SYTUACJA OGÓLNA

W porównaniu z rokiem ubiegłym sytuacja ogólna, na tle której rozwijała się działalność Zarządu Głównego, nie uległa znaczniejszej zmianie. Długotrwały kryzys stworzył dla świata pracy konjunkturę nieprzychylną. Obok redukcji pracowników i obniżek płac, mających swe uzasadnienie gospodarcze, ujawniła się ogólna tendencja do obniżenia zarobków, nieliczące się z tem, że zmniejszona tą drogą konsumcja pogłębia kryzys.

Życie pracownicze cechuje „psychoza kryzysu", pewna depresja, zmniejszająca odporność, co szczególnie wyraźnie uwydatnia się w środowiskach pracowników umysłowych.

Ostatnie Zgromadzenie Delegatów nie wysunęło żadnych postulatów, dotyczących poprawy bytu. Poraz pierwszy w życiu naszej Organizacji sięgnięto do rezerw, podwajając kwoty przeznaczone na cele pomocy społecznej. Główny wysiłek działalności Zrzeszenia skoncentrował się na odcinku pracy organizacyjnej wewnętrznej, której naczelnem hasłem było krzewienie idei łączności i jedności wśród swych członków, podnoszenie ich poziomu umysłowego i etycznego oraz obrona ich praw.

II. DZIAŁALNOŚĆ ZARZĄDU GŁÓWNEGO

A. ZEWNĘTRZNA.

Działalność zewnętrzna Zarządu Głównego polegała przedewszystkiem na utrzymywaniu kontaktu i współpracy z Unją Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego posiada we Władzach Naczelnych Unji trzech przedstawicieli, a mianowicie: Członka Rady Naczelnej i Komitetu Wykonawczego, Członka Komisji Rewizyjnej i Zastępcę Członka Rady Naczelnej. Sprawa należenia Kół do Unji została już wyjaśniona w specjalnych komunikatach Zarządu Głównego z 15 lipca i z 13 grudnia r. ub., uważamy jednakże za swój obowiązek przypomnieć jeszcze raz Kolegom, że — wobec tego, iż Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego, reprezentowane przez Zarząd Główny, jest członkiem Unji — do Kół naszych ma zastosowanie art. 44 ust. 4 statutu Unji, który brzmi: „W razie powołania do życia Rady Okręgowej, udział istniejącego na danym terenie Związku lub *Oddziału Związku, należącego do Unji,* jest obowiązkowy w Radzie i *nie może być uzależniony* od uznania władz danego Związku lub Oddziału Związku".

Działalność Unji znana jest Kołom, będącym członkami Rad Okręgowych, z komunikatów Komitetu Wykonawczego. Z komunikatów tych widać, że realizacja doniosłych celów, zakreślonych statutem Unji (art. 5), jest stałem jej dążeniem; wszystkie problemy życia pracowników umysłowych tak specjalne, jak: ustawodawstwo pracy, ubezpieczenia społeczne — emerytalne i na wypadek braku pracy, zwalczanie bezrobocia i pomoc bezrobotnym, samopomoc gospodarcza i t. p., jak i ogólnej natury, t. j. uzyskiwania dla warstwy pracowników umysłowych należnej jej pozycji w życiu gospodarczem i społecznem Państwa, znajdują odpowiedni wyraz w pracach i staraniach Rady Naczelnej i Komitetu Wykonawczego.

Członkami Unji są związki i stowarzyszenia zawodowe pracowników umysłowych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach prywatnych, państwowych i w instytucjach społecznych. Idąc w kierunku dalszego scalenia świata pracy umysłowej, Unja weszła w charakterze członka do Centralnej Rady Pracowniczej, powołanej do życia w lipcu ub. r. W skład Rady tej — oprócz Unji — wchodzą następujące ugrupowania: Rada Naczelna Pracowników Samorządowych, Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych — oraz Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych; obecna forma Centralnej Rady Pracowniczej stanowi narazie próbę współpracy wyżej wymienionych central pracowniczych, przyczem zaznaczyć należy, że skupiają one około pół miljona pracowników umysłowych. Działalność Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych nie ogranicza się tylko do prac na terenie krajowym. Na mocy uchwały Rady Naczelnej Unja, jako centrala, skupiająca pracowników umysłowych w Polsce, przystąpiła do dwóch międzynarodowych organizacyj pracowników umysłowych, a mianowicie: do Międzynarodowej Konfederacji Pracowników Umysłowych w Paryżu (Confédération Internationale de Travailleurs Intellectuels) oraz do Międzynarodowej Federacji Neutralnych Organizacyj Zawodowych Pracowników Najemnych w Strassburgu (Fédération Internationale des Organisations Syndicales Inde-

pendantes d'Employés). Delegaci Komitetu Wykonawczego Unji brali udział w następujących trzech konferencjach międzynarodowych: w czerwcu r. ub. w XVI-ej Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w Paryżu, we wrześniu ub. r. w X-tym dorocznym Kongresie Międzynarodowej Konfederacji Pracowników Umysłowych w Paryżu — oraz w styczniu r. b. w Technicznej Konferencji Przygotowawczej w Genewie w sprawie skrócenia czasu pracy.

Zarząd Główny wziął udział w trzech ankietach, rozpisanych przez Unję: 1) w ankiecie dla Międzynarodowej Konfederacji Pracowników Umysłowych w Paryżu — w sprawie higjeny w biurach, 2) w ankiecie, dotyczącej organizacji pracowniczych spółdzielni oszczędnościowo-kredytowych i 3) w ankiecie dla Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie, które zwróciło się do Unji za pośrednictwem Ministerstwa Opieki Społecznej, w sprawie dodatków rodzinnych pracowników.

W związku z „Dniem Pracownika Umysłowego", zorganizowanym przez Radę Okręgową Unji w Warszawie w dniu 25 września r. ub., „Jutro Pracy" wydało specjalny numer, poświęcony historji organizacyj zawodowych; w numerze tym Zarząd Główny zamieścił monografję Zrzeszenia.

Poza Unją Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych Zrzeszenie nasze jest członkiem „Zjednoczenia Zrzeszeń Pracowników Publicznych Instytucyj Finansowych Rzeczypospolitej Polskiej". Oprócz nas członkami „Zjednoczenia" są: Zrzeszenie Urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego, Zrzeszenie Pracowników Państwowego Banku Rolnego i Zrzeszenie Pracowników Pocztowej Kasy Oszczędności. Cele „Zjednoczenia" są ograniczone do wspólnych zadań członków w dziedzinie kulturalnej, sportowej i turystycznej. Narazie działalność „Zjednoczenia" obejmuje tylko kilka imprez sportowych na terenie Warszawy (przystań na Wiśle, wioślarstwo, tenis), przejętych od b. Zjednoczenia Urzędniczych Stowarzyszeń Sportowych; w toku są prace w kierunku wydawania przez 4 wymienione Zrzeszenia wspólnego czasopisma bankowo-ekonomicznego. Zrzeszenie nasze (Zarząd Główny łącznie z Zarządem Koła Warszawskiego) ma 7 przedstawicieli we Władzach „Zjednoczenia": 3 — w Radzie Naczelnej, 3 — w Zarządzie i 1 — w Komisji Rewizyjnej.

Do zewnętrznej działalności Zrzeszenia należy również akcja filantropijno-społeczna Zarządu Głównego. Pomoc finansowa Zarządu Głównego dla różnych instytucyj społecznych, wychowawczych, zawodowych, szkół i t. p. wyraża się ogólną sumą zł 20.555,94, wydatkowaną w 1932 r. z tytułu udzielonych ofiar i zapomóg; pozatem składki Kół Zrzeszenia na akcję pomocy bezrobotnym wyniosły w r. 1932 łącznie zł 41.062,03. Zarząd Główny jest przekonany, że pomoc dla dotkniętych klęską bezrobocia, tego najstraszniejszego w swych skutkach objawu kryzysu gospodarczego, będzie nadal traktowana przez Zrzeszonych jako jeden z najważniejszych obowiązków społecznych.

B. WEWNĘTRZNA.

Najwięcej pracy w okresie sprawozdawczym przyczyniła Zarządowi Głównemu obrona praw i interesów pracowników wobec wprowadzonych przez Władze Banku zmian przepisów, normujących pracę poza godzinami służbowemi i prawa pomocy lekarskiej, oraz — zasadniczej zmiany Przepisów Służbowych. Tendencje, istniejące obecnie w tej dziedzinie, powodowały, że zmiany naogół szły w kierunku pogorszenia dotychczasowego stanu. W tych warunkach obrona postulatów Zrzeszenia nastręczała wiele trudności. We wszystkich trzech wypadkach Zarząd Główny musiał poświęcić wiele czasu i pracy na dokładne zbadanie projektów Władz Banku i na należyte uzasadnienie swoich postulatów.

W sprawach, wymagających oświetlenia prawnego, Zarząd Główny zmuszony był zwracać się kilkakrotnie do adwokatów, wybitnych znawców ustawodawstwa pracy.

Stosunkowo najlepiej wypadła zmiana przepisów o pomocy lekarskiej. Poza bowiem nielicznemi ograniczeniami, wynikającemi z ogólnych dziś dążeń oszczędnościowych, w zasadzie został utrzymany dotychczasowy stan posiadania, zwłaszcza o ile chodzi o Warszawę, dla pracowników zaś Oddziałów Banku przybyło nawet szereg inowacyj, do których przedewszystkiem należy zaliczyć instytucję opiekunów sanitarnych, dającą pracownikom duży wpływ na organizację pomocy lekarskiej. Niestety, ostatnie dni przyniosły zmianę, która może zupełnie przekreślić cały nasz dorobek w tej dziedzinie. Włączenie pracowników Banku Polskiego przez Sejm do instytucyj, podlegających ubezpieczeniu w Kasie Chorych, wyrządza nam niepowetowaną krzywdę; skutki tego narazie nie dadzą się jeszcze ostatecznie przewidzieć.

Sprawa godzin nadliczbowych wypadła najgorzej dla pracowników kategorji C, w stosunku

do których Bank zastosował w zasadzie ustawowe normy, przewidziane dla pracowników fizycznych. Podstawa prawna zmian uniemożliwiła Zarządowi Głównemu uzyskanie jakichkolwiek ulg.

Wreszcie nowe Przepisy Służbowe przyniosły szereg zasadniczych zmian. Do najważniejszych należy zaliczyć: przepis co do jednostronnej decyzji Rady Banku o wysokości płac oraz nieprzewidziane zupełnie w projekcie Dyrekcji — zniesienie 14-ej pensji.

Osobny komunikat Nr. 32 poinformował już Zrzeszonych, w jaki sposób sprawa ta została załatwiona i co w odniesieniu do niej uczynił Zarząd Główny. Zbyt krótki czas, dany Zarządowi — wbrew poprzednim obietnicom — przez Władze Banku na zapoznanie się z projektem nowych „Przepisów" i na sformułowanie naszych postulatów, nie pozwolił Zarządowi Głównemu odwołać się do ogółu Zrzeszonych i zmusił go do ograniczenia się jedynie do współpracy członków Zarządu Głównego z prowincji. Obecnie dopiero Zjazd Delegatów da opinję wszystkich Zrzeszonych i skonkretyzuje ostatecznie stanowisko pracowników Banku wobec wprowadzonych zmian.

1. Fundusz Naukowy.

(W okresie kwiecień 1932 r. — marzec 1933 r.)

W skład Zarządu Funduszu Naukowego wchodzili w okresie sprawozdawczym ze strony Dyrekcji Banku Polskiego — pp. Dyr. dr. Leon Barański i dr. Tomasz Buczkowski, a ze strony Zrzeszenia — kol. kol. Marjan Przetocki, Henryk Balcerzak i dr. Walery Zbijewski.

Zarząd Funduszu prowadził nadal bezpośrednią akcję odczytową i wykładową. Oprócz kursu naukowego, zorganizowanego na początku 1932 roku dla uczestników z Oddziałów Banku Polskiego, w grudniu urządzono w Warszawie dwa odczyty na temat obecnego kryzysu gospodarczego i kulturalnego. Prócz tego pokryto koszty kilkotygodniowego kursu naukowego dla pracowników z Warszawy, zorganizowanego przez Zarząd miejscowego Koła Zrzeszenia.

Działalność wydawnicza Funduszu doznała ożywienia. Wydano nakładem własnym Funduszu pracę p. prof. F. Młynarskiego p. t. „Funkcjonowanie złotej waluty", udzielono pożyczki Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie na wydanie podręcznika ekonomji, opracowanego przez ś. p. prof. J. St. Lewińskiego, oraz zapomóg: 1) tygodnikowi „Polska Gospodarcza' na wydanie broszury kol. W. Zbijewskiego p. t. „Problem dolarowy w Polsce"; 2) miesięcznikowi „Nasz Świat" na wydanie dwóch dodatków naukowych, z których pierwszy opracowany był na podstawie odczytów p. prof. Fajansa i p. dyr. Z. Karpińskiego p. t. „Uwagi w sprawie gospodarki kredytowej i dewizowej Banku Centralnego", a drugi obejmował pracę kol. W. Szewczyka p. t. „Analiza bilansów w zastosowaniu do potrzeb banku". Pozatem wydano na szapirografie cykl wykładów p. prof. H. Sachsa na temat analizy bilansów.

W akcji zapomogowej najważniejszą pozycję stanowi subsydjum udzielone Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie w wysokości 11.000 zł. W okresie sprawozdawczym Akademja wydała z zasiłku Funduszu pracę p. J. Libickiego p. t. „Teoretyczne podstawy polityki banków centralnych" i książkę p. prof. T. Grodyńskiego p. t. „Zasady gospodarstwa budżetowego w Polsce", oraz ogłosiła konkurs naukowy z nagrodami na temat: „Organizacja rynku pieniężnego w Polsce" i „Handel terminowy walutami i dewizami po wojnie". Poza tem subsydjum Fundusz udzielił: 1) pracownikom Banku bezprocentowych pożyczek zwrotnych na cele naukowe na sumę łączną zł 4.800.—; 2) Polskiemu Towarzystwu Ekonomicznemu we Lwowie pomocy w formie ofiarowania po jednym egzemplarzu wszystkich książek, wydanych z zasiłku Funduszu; 3) organowi Zrzeszenia „Nasz Świat" zapomogę zł 500.— na nagrody za najlepsze prace, w konkursie p. t. „Nasz udział w życiu społeczno-gospodarczem".

2. Wykonanie uchwał Zgromadzenia Delegatów.

Zarząd Główny w ciągu swej kadencji czynił usilne starania, zdążające do wykonania uchwał ostatniego Zgromadzenia Delegatów; chociaż wszystkich postulatów nie zdołał pomyślnie przeprowadzić, to jednak urzeczywistnił znaczną ich część. Do nich należy sprawa obniżki czynszu w domach mieszkalnych dla pracowników Banku. Czynsze obniżono w Warszawie, Łodzi, Jaśle, Bielsku n/Śl., Brześciu n/B., Częstochowie, Kielcach, Sosnowcu i Wilnie. Wysokość obniżki jest różna, rozpiętość wyraża sie w granicach od 7½% do 15%.

Starania o rozłożenie na dłuższy przeciąg czasu spłat pożyczek budowlanych znalazły pomyślne rozwiązanie w wydaniu przez Władze Banku zarządzenia, umożliwiającego spłatę tych pożyczek do 10-ciu lat.

Zmierzając do zrealizowania postulatu lokaty Funduszu Emerytalnego w nieruchomo-

ściach, w bieżącej kadencji zwiększono tę lokatę do wysokości 10.32%, zakupując nieruchomość przy ul. Bagatela Nr. 13 za cenę zł 681.598,70.

W myśl uchwały ostatniego Zgromadzenia Delegatów przelano z ogólnych funduszów Zrzeszenia zł 15.000.— na rzecz Funduszu Naukowego i kwota ta figuruje jako kapitał żelazny. Również z funduszu Zrzeszenia oddano do dyspozycji Zarządu Koła Emerytów zł 3.000.— na Fundusz Zapomóg Koła Emerytów.

W wykonaniu otrzymanego upoważnienia Zarząd Główny przeznaczył zł 20.000.— na cele kulturalno-oświatowe i sportowe Kół. Kwotę tę całkowicie rozdzielono między 28 Kół.

Wykonano uchwałę, wzywającą Zarząd Główny do dołożenia starań w Dyrekcji Banku, aby pracownicy Oddziałów o złym klimacie miejscowym, uznani przez lekarzy bankowych za chorych, byli przenoszeni do innych Oddziałów. Uzyskano u Władz Banku przychylne załatwienie wszystkich próśb Kolegów, którzy zwrócili się w tej sprawie do Zarządu Głównego.

Wnioski: o wydanie poprawek do Instrukcyj Służbowych w formie drukowanych wkładek, o wysyłanie wszystkim pracownikom sprawozdania Banku Polskiego, o wydanie listy, zawierającej spis wszystkich pracowników Banku Polskiego w porządku alfabetycznym z wyszczególnieniem kategorji, płacy i Oddziału, Zarząd Główny przedłożył Władzom Banku, które jeszcze nie zdecydowały o ich zrealizowaniu.

Specjalną uwagę poświęcił Zarząd Główny uchwale Zgromadzenia Delegatów o wszczęciu akcji, zdążającej do pogłębienia wiedzy zawodowej i podniesienia poziomu umysłowego członków Zrzeszenia. W porozumieniu z Zarządem Funduszu Naukowego rozpoczęto tę akcję zorganizowaniem w lutym 1932 r., kursu dla pracowników, delegowanych przez Oddziały i Centralę. Zarówno wspomniany kurs, jak i późniejszy apel Zarządu Głównego, wyrażony w komunikatach, miał na celu rozbudzenie zainteresowania i zachęcenie poszczególnych Kół do urządzania na własnym terenie kursów naukowych. Akcja ta nie była bezowocna; świadectwem tego są kursy: ekonomiczno-gospodarcze, analizy bilansów, korespondencji i języków obcych — oraz odczyty naukowe, których organizacją zajęły się Koła w: Katowicach, Krakowie, Lidzbarku, Poznaniu, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie, Warszawie i Wilnie.

Dezyderaty Zgromadzenia Delegatów — w sprawie: urlopów dla pracowników kat. B i C, awansów, zaliczenia do wysługi lat czasokresu studjów wyższych, zmian, dotyczących przepisów o sądach dyscyplinarnych, zaliczenia do wysługi emerytalnej czasokresu służby, odbytej przez pracowników w charakterze djetarjuszy, oraz przepisów, normujących stosunek służbowy pracowników, powołanych do czynnej służby wojskowej na wypadek mobilizacji — Zarząd Główny uwzględnił bądź to w bezpośredniem omawianiu, bądź też w memorjale, złożonym Władzom Banku w związku z wydaniem nowych Przepisów Służbowych. Odpowiednie stanowisko względem tych spraw będzie mogło zająć najbliższe Zgromadzenie Delegatów.

3. Działalność Kół.

Dla nawiązania bliższej styczności z Kołami Zarząd Główny na początku swej kadencji stworzył instytucję referentów Kół. Zadaniem referentów jest czuwanie nad działalnością Kół, organizowanie w nich różnych agend i referowanie na Zebraniach Zarządu Głównego spraw Kół, należących do danego referenta. Poszczególni referenci odwiedzili szereg Kół, poświęcając na ten cel część swych urlopów wypoczynkowych. Przeprowadzono rewizję Kół w: Bielsku, Chojnicach, Częstochowie, Drohobyczu, Gdańsku, Gnieźnie, Grodnie, Inowrocławiu, Katowicach, Kołomyi, Krakowie, Królewskiej Hucie, Lesznie, Lublinie, Lwowie, Ostrowie, Poznaniu, Rybniku, Sosnowcu, Stanisławowie, Starogardzie, Suwałkach, Tarnopolu, Tczewie, Wilnie i Włocławku, sprawdzając na miejscu działalność i księgowość Kół, co było tem konieczniejsze, że w okresie sprawozdawczym wprowadzono nowe przepisy o rachunkowości w Kołach oraz regulamin udzielania pożyczek.

Rewizje te dały Zarządowi Głównemu bogaty materjał i podstawę do wniosków, dotyczących zmiany dotychczasowej organizacji władz w Kołach, które będą przedłożone Zgromadzeniu Delegatów. Dały również bardziej dokładny, niż nadsyłanie sprawozdania, obraz działalności Kół. Niestety, obraz ten niezupełnie jest pomyślny. Niejednokrotnie działalność Kół ogranicza się do zbierania składek członkowskich i udzielania pożyczek. Mimo uchwalonego przez poprzednie Zgromadzenie Delegatów regulaminu udzielania pożyczek członkom Zrzeszenia przez Zarządy Kół — w szeregu Kół fundusze rozpożyczane były niezgodnie z powyższym regulaminem.

Koledzy na prowincji biorą wprawdzie żywy udział w życiu towarzyskiem, społecznem i spor-

towem; czynią to jednak przeważnie poza ramami Zrzeszenia. Jedynie rozwijające się coraz silniej w całem społeczeństwie zrozumienie korzyści sportu i wychowania fizycznego daje impuls do coraz częstszego organizowania imprez sportowych, które jednak ograniczają się naogół do wioślarstwa i tenisu.

Bibljoteki w większości Kół nie wykazują dużej frekwencji; stosunki towarzyskie między Zrzeszonymi i ich rodzinami na terenie Zrzeszenia rozwinęły się w kilku zaledwie Kołach.

Bezwątpienia główną przyczyną tego wszystkiego, zwłaszcza w Kołach o małej ilości członków, jest brak odpowiednich funduszów oraz lokali klubowych. Pierwszemu zaradził częściowo uchwalony przez Zjazd Delegatów, podobnie jak w roku 1931, specjalny fundusz na cele kulturalne, oświatowe i sportowe w wysokości zł 20.000.—, rozdzielony przez Zarząd Główny pomiędzy następujące Koła, które zgłosiły się o subwencje z tego funduszu: Baranowicze, Białystok, Bielsko, Bydgoszcz, Chojnice, Częstochowa, Drohobycz, Gdynia, Grodno, Grudziądz, Inowrocław, Jasło, Kielce, Kraków, Leszno, Lidzbark, Nowy Sącz, Pińsk, Płock, Sosnowiec, Stanisławów, Starogard, Tarnów, Tomaszów Mazowiecki, Wilno, Włocławek, Zamość i Warszawa.

Inicjatywa Funduszu Naukowego do dokształcania się i pogłębiania wiedzy, zwłaszcza fachowej, dała pożądane rezultaty. Jak wspomniano już poprzednio, kilka Kół zorganizowało kursy analizy bilansów, a bibljoteki zaopatrywały się w dzieła naukowe — z dziedziny bankowości.

Akcja społeczna w Kołach szła przedewszystkiem w kierunku pomocy bezrobotnym i dożywiania dzieci. Dobrowolne opodatkowanie się na te cele w wysokości od ½% do 1% miesięcznej pensji w sumie dało rezultaty bardzo poważne.

W tej dziedzinie również — jako szczególnie zasługującą na uznanie — należy zanotować akcję Koła w Stanisławowie, mającą na celu utworzenie funduszu stypendjalnego im. ś. p. Dyrektora Motylewskiego, którego zadaniem będzie wychowywanie sierot po pracownikach Banku Polskiego.

4. Fundusz Samopomocy doraźnej na wypadek śmierci.

W roku sprawozdawczym z grona członków Funduszu Samopomocy Doraźnej ubyli następujący koledzy:

23.IV.32 r. ś. p. Aszoff Kamil — Koło w Łomży. Wypłacona zapomoga — zł 4.554.
1.V.32 r. ś. p. Jordan Karol, emeryt — Koło w Warszawie. Wypłacona zapomoga — zł 4.563.
21.V.32 r. ś. p. Gucwa Stanisław — Koło w Łodzi. Wypłacona zapomoga — zł 4.557.
20.V.32 r. ś. p. Markiewicz Roman, emeryt — Koło w Warszawie. Wypłacona zapomoga — zł 4.569.
16.VII.32 r. ś. p. Zalesiński Tadeusz — Koło w Katowicach. Wypłacona zapomoga — zł 4.569.
28.VIII.32 r. ś. p. Jaśkiewicz Franciszek, emeryt — Koło w Warszawie. Wypłacona zapomoga — zł 4.596.
11.IX.32 r. ś. p. Mioduszewski Juljan — Koło w Warszawie. Wypłacona zapomoga — zł 4.590.
13.IX.32 r. ś. p. Grzebalski Franciszek, emeryt — Koło w Warszawie. Wypłacona zapomoga — zł 4.587.
29.IX.32 r. ś. p. Dyduszyński Tadeusz — Koło w Rzeszowie. Wypłacona zapomoga — zł 4.587.
21.X.32 r. ś. p. Fritz Ernest, Dyrektor — Koło w Stanisławowie. Wypłacona zapomoga — zł 4.578.
5.XII.32 r. ś. p. Czyżewicz Wojciech, emeryt — Koło w Warszawie. Wypłacona zapomoga — zł 4.575.
26.XII.32 r. ś. p. Kaczmarski Jan — Koło w Warszawie. Wypłacona zapomoga — zł 4.578.
13.I.32 r. ś. p. Gintowt Katarzyna, emerytka — Koło w Warszawie. Wypłacona zapomoga — zł 4.569.
16.I.32 r. ś. p. Białas Stanisław, Dyrektor — Koło w Wilnie. Wypłacona zapomoga — zł 4.566

5. Dane cyfrowe, dotyczące prac Zarządu.

W ubiegłej kadencji Zarząd Główny odbył 37 posiedzeń, wydał 31 komunikatów, w 146 sprawach interwenjował u Władz Banku oraz przeprowadził rewizję działalności i rachunkowości w 26 Kołach prowincjonalnych. Ilość otrzymanych listów wynosiła 1751, a wysłanych — 1041.

Bilans Ostateczny Zarządu Głównego
ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO
31 grudnia 1932 r.

Aktywa:

Kasa	300,63
R-k Oprocentowany i Żyrowy w Banku Polskim	125.341,60
Papiery % % własne	31.435,30
„ „ Funduszu im. J. Zarzyckiego	1.444,02
Pożyczki	112.120,—
Ruchomości	1.485,83
Nieruchom. i Ruch. Domu Wypoczynkowego	443.475,64
Nieruchomość „Bliżyn"	4.635,42
Sumy Przechodnie	2.183,74
	zł 722.422,18

Pasywa:

Fundusz Domu Wypoczynkowego	443.475,64
„ Amortyzacyjny Domu Wypoczynkowego	66.339,17
„ Wdów i Sierot im. J. Zarzyckiego	4.389,28
„ Samopom. Doraźnej na wyp. śmierci	3.164,—
„ Pomocy dla b. czł. Zrzeszenia	3.550,—
Sumy Przechodnie	5.886,48
Saldo Funduszu Obrotowego	195.617,61
	zł 722.422,18

Prezes
(—) *M. Przetocki*

Księgowy-Sekretarz Zarządu Głównego
(—) *Fr. Machowicz*

Główna Komisja Rewizyjna:
(—) *H. Epstein* (—) *K. Ambrożewicz*
(—) *J. Chrobak* (—) *A. Ludwig*
(—) *W. Szewczyk*

Zestawienie szczegółowe:

Fundusz Obrotowy

Winien

Pensja Personelu	zł 15.494,63	
Kasa Chorych	916,88	
Zakład Ubezp. Prac. Umysłowych	936,—	
Fundusz Bezrobocia	50,80	17.398,31
Rozjazdy		2.489,69
Koszty Zgromadzenia Delegatów		5.655,02
Ofiary		14.372,94
Zapomogi		6.183,—
Składki członkowskie:		
P. K. P. U.	720,—	
Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.	2.240,—	
T-wo Obr. Kres. Wsch.	100,—	
„ Przyj. Dzieci Ulicy	90,—	
Macierz Szkolna	100,—	
T-wo Dor. Pom. Lek.	100,—	
„ Przyjac. Akadem.	72,—	
„ W. S. H.	250,—	3.672,—
Materjały piśmienne		658,28
Porto		95,58
Prenumerata pism		572,30
Różne wydatki, księgi rach. dla Kół, nagr. konkursowe		4.275,03
Fundusz Naukowy		17.000,—
Koszty wydawnictwa „Nasz Świat"		16.170,26
Fundusz Zapom. dla Kół na cele kult.-ośw. i sportowe		20.000,—
Amortyzacja ruchomości Zarządu Głównego		262,20
Spisuje się jako uzupełnienie sum wydatk. na Dom Wypoczynkowy		9,15
		108.813,76
Pozostałość 31/XII. 32 r.		195.617,61
		zł 304.431,37

Ma

Pozostałość 31/XII. 31 r.	199.322,73
Składki członkowskie	82.124,06
Wpisy	80,—
Różne dochody	19.904,58
Spisuje się jako zwrot kosztów pokrycia dachu w Domu Wypoczynkowym w 1929/30 r.	3.000,—
	zł 304.431,37

Fundusz Samopomocy Doraźnej na wyp. śmierci

Winien

Wypłacono w 1932 r.	69.978,—
Pozostałość 31/XII. 32 r.	3.164,—
	zł 73.142,—

Ma

Pozostałość 31/XII. 31 r.	11.903,—
Wpływ w 1932 r.	61.239,—
	zł 73.142,—

Fundusz Wdów i Sierot im. J. Zarzyckiego

Winien

Wypłacone zapomogi	490,—
Pozostałość 31/XII. 32 r.	4.389,28
	zł 4.879,28

Ma

Pozostałość 31/XII. 31 r.	3.783,90
Wpływ za zreal. kup. od 4% Poż. Pr. Dolar.	42,72
„ „ „ „ „ Akcyj B. P.	36,—
„ z tytułu zaległ. skł. czł. na F. S. D.	302,—
„ „ odsetek od F. S. D.	629,66
„ od p. W. Fajansa nieprzyj. honorar. za wykład na kursie Fundusz. Naukowego	70,—
„ z tytułu kary od Koła za opóźn. przesł. skł. czł.	15,—
	zł 4.879,28

Fundusz Domu Wypoczynkowego

Winien

Przeniesiono na Fundusz Obrotowy jako zwrot kosztów remontu dachu w 1929/30 r.	3.000,—
Pozostałość 31/XII. 32 r.	443.475,64
	zł 446.475,64

Ma

Pozostałość 31/XII. 31 r.	446.466,49
Spisano z Fund. Obrotow. jako uzupełn. sum wydatk. na ruchom. Domu Wypocz.	9,15
	zł 446.475,64

Fundusz Amortyzacyjny i Rezerwowy Domu Wypoczynkowego

Winien

Pokryto z Funduszu Rezerwowego koszt remontu dachu w 1929/30 r.	3.000,—
Pozostałość 31/XII. 32 r.	66.339,17
	zł 69.339,17

Ma

Pozostałość 31/XII. 31 r.	55.655,66
Odpisano za rok bilansowy 1/VI.31—31/XII.32 r.	13.683,51
	zł 69.339,17

Fundusz Pomocy dla b. czł. Zrzeszenia

Winien		Ma	
Wypłacone zapomogi w 1932 r.	3.100,—	Pozostałość 31/XII. 31 r.	6.650,—
Pozostałość 31/XII. 32 r.	3.550,—		
	zł 6.650,—		zł 6.650,—

Nieruchom. i Ruchom. Domu Wypoczynkowego

Winien		Ma		
Pozostałość 31/XII. 31 r.	446.466,49	Wpływ za sprzedane bańki do mleka		50,—
Wydatkowano w 1932 r.	59,15	Przeniesiono na Fund. Rezerw. za remont dachu w 1929/30 r. (w/g bilansu Domu Wypocz. 1931/32 r.)		3.000,—
		Pozostałość 31/XII. 32 r.:		
		Nieruchomości	355.111,74	
		Ruchomości	88.363,90	443.475,64
	zł 446.525,64			zł 446.525,64

Papiery %% własne

Winien		Ma	
Pozostałość 31/XII. 31 r.	31.435,30	Pozostałość 31/XII. 32 r.:	
		Akcje B. P. 300 szt.	26.385,—
		4% Poż. Pr. Dolar. 30 szt.	1.350,30
		4% Poż. Pr. Inwest. 37 szt.	3.700,—
	zł 31.435,30		zł 31.435,30

Papiery %% Funduszu Wdów i Sierot im. J. Zarzyckiego

Winien		Ma	
Pozostałość 31/XII. 31 r.	1.444,02	Pozostałość 31/XII. 32 r.:	
		Akcje B. P. 3 szt.	276,—
		4% Poż. Pr. Dolar. 24 szt.	1.168,02
	zł 1.444,02		zł 1.444,02

Sumy Przechodnie

Winien			Ma		
Pozostałość 31/XII. 32 r.:			Pozostałość 31/XII. 32 r.:		
Udział w Spółdz. Oszcz. Kredytowej	10,—		Wpływ dla Spółdz. Gospodarczej	185,30	
Udział w Centrali Kredyt.	415,—		Wpływ na zapomogę dla b. cz. M.	100,—	
Należy się od Kół za pocztówki L. O. P. P.	99,85		Do wyjaśnienia	147,07	
Do rozrachunku z Komisją Domu Wypoczynkowego	1.268,09		Niepodjęta subwencja na cele sportowe przez Koło w Baranowiczach	1.000,—	
Wydatki na 1933 r.	390,80	2.183,74	Wpływ skł. czł. i %% od poż. na 1933 r.	4.454,11	5.886,48
		zł 2.183,74			zł 5.886,48

Różne Dochody

Winien		Ma	
Przeniesiono na Fundusz Obrotowy	19.904,58	%% od udzielonych pożyczek	6.205,49
		„ z Rach. Oprocentowanego w B. P.	9.897,69
		Kupony od papierów %% własnych	3.801,40
	zł 19.904,58		zł 19.904,58

Rachunek Pożyczek

Winien		Ma		
Pozostałość 31/XII. 31 r.	66.014,05	Spłacone pożyczki w 1932 r.		157.884,05
Udzielone pożyczki w 1932 r.	203.990,—	Pozostałość 31/XII. 32 r.:		
		Poż. udziel. poszcz. kolegom	14.355,—	
		Z. U. S. S., Spół. Gosp. i 23 Koła Zrzeszenia	97.165,—	
		Zalicz. na płacę	600,—	112.120,—
	zł 270.004,05			zł 270.004,05

Preliminarz budżetowy Zarządu Głównego na 1933 r.

Wpływy:

Przewidziany wpływ ze składek	zł 79.000,—

Wydatki:

Wydatki personalne	zł 17.750,—
Porto	„ 250,—
Rozjazdy	„ 3.000.—
Materjały piśmienne	„ 1.000;—
Składki członkowskie	„ 4 000,—
Zgromadzenie Delegatów	„ 10.000,—
Prenumerata pism	„ 700,—
Różne wydatki	„ 2.500,—
Fundusz Naukowy	„ 2.000,—
„Nasz Świat"	„ 15.000,—
Ofiary i zapomogi	„ 15.000,—
	zł 71.200,—

Bilans Ostateczny
DOMU WYPOCZYNKOWEGO ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO
dn. 31 grudnia 1932 r.

Aktywa:		Pasywa:		
Kasa	58,42	Zarząd Główny		378.404,56
Nieruchomości	355.111,74	Fundusz Amortyzacyjny:		
Ruchomości	88.363,90	Nieruchomości	23.370,—	
Sumy Przechodnie	1.610,65	Ruchomości	42.969,17	66.339,17
		Sumy Przechodnie		400,98
	zł 445.144,71			zł 445.144,71

Rachunek Zysków i Strat

Wydatki personalne:			Wpływy za lokale	10.585,40
pensja administr.	2.000,—		„ za opał	727,—
„ i utrzymanie służby	2.712,14		„ z 5% dodatku na administrację	794,61
wyjazdy Komisji Rewizyjnej	490,—	5.202,14		
Podatki i asekuracja budynków		1.553,55		
Opał		566,05		
Światło		853,04		
Woda		395,90		
Telefon, radjo, pisma		342,90		
Utrzymanie porządków w budynkach		128,90		
„ ogrodu		31,—		
Opłaty kancelaryjne, stemplowe i pocztowe		93,78		
Konserwacja:				
ruchomości	143,90			
instalacji	59,30			
budynków	154,38	357,58		
Odpisy:				
7/12% od nieruchomości	2.070,—			
70/12% od ruchomości 5.150,— mniej do pokr. w roku następnym 4.637,83	512,17	2.582,17		
		zł 12.107,01		zł 12.107,01

(—) *H. Mikołajczyk* (—) *P. Kiedrytz*

Główna Komisja Rewizyjna:
(—) *H. Epstein* (—) *K. Ambrożewicz* (—) *J. Chrobak*
(—) *A. Ludwig* (—) *W. Szewczyk*

Bilans Ostateczny
FUNDUSZU NAUKOWEGO ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO
dn. 31 grudnia 1932 r.

Aktywa:		Pasywa:	
Kasa	28,90	Fundusz Żelazny	15.000,—
R-k Oprocentowany w B. P.	37.559,29	„ Obrotowy	16.407,16
Pożyczki	13.686,35	„ Polskiej Akad. Umiejętn. w Krakowie	19.867,38
Książki oddane do komisowej sprzedaży	7.336,70	Księgarnie za książki oddane do komis. sprzed.	7.336,70
	zł 58.611,24		zł 58.611,24

Prezes (—) *M. Przetocki*
Sekretarz (—) *W. Zbijewski*
Skarbnik (—) *H. Balcerzak*

Główna Komisja Rewizyjna Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego:
(—) *H. Epstein* (—) *W. Szewczyk* *J. Chrobak*

Zestawienie szczegółowe

Fundusz Obrotowy

Odpisano tyt. odsetek od subwen. na Polską Akademję Umiejętności	1.398,76	Pozostałość 31.XII. 31 r.	14.821,73
Koszty kursu naukowego	6.873,50	Dyrekcja B. P. — subwencja	10.000,—
„ odbitek skrótów — Anal. Bil.-Sachsa	220,53	„ — za sprzedaż książki jubil.	40,—
Zasiłki wydawnicze i honorarja	6.014,45	Zarząd Główny — składka za 1932 r.	2.000,—
Nagrody konkursowe	500,—	Dyr. E. Wardejn z Poznania — subwencja	100,—
Honorarja i stenogramy odczytów	295,75	Koło w Poznaniu — „	100,—
Książki dla Izby Polsko-Amerykańskiej	152,85	Odsetki z Rach. Oproc. w B. P.	2.982,90
Rozjazdy	280,—	Wpływ ze sprzedaży skrótów — Anal. Bil.-Sachsa	272,—
Dostawa wydawnictw i stemple	78,93	„ „ „ wydawnictw	1.383,80
Pozostałość 31.XII. 32 r.	16.407,16	Przeniesiono z Rach. Wydawnictw — wpływ za 31 r.	521,50
	zł 32.221,93		zł 32.221,93

Fundusz Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie

Podniesiona subwencja w 1932 r.	11.000,—	Pozostałość 31.XII. 31 r.	29.468,62
Pozostałość 31.XII. 32 r.	19.867,38	Odsetki od przyznanej subwencji	1.398,76
	zł 30.867,38		zł 30.867,38

Bilans Ostateczny

KÓŁ ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

dn. 31 grudnia 1932 r.

Aktywa:		Pasywa:	
Kasa	11.916,80	Fundusz Obrotowy	314.113,10
Bank Polski i Spółdzielnie	97.392,13	„ Amortyzacyjny	33.295,52
Papiery %% własne	4.394,85	Różne	257.648,23
Pożyczki	158.116,27		
Ruchomości	63 994,15		
Bibljoteki	102.834,52		
Inwentarz Sportowy	48.831,79		
Różne (w tem zł 53.800,— udział Koła Warsz. w „Zjednoczeniu" — przystań wioślarska i korty tenisowe).	117.576,34		
	zł 605.056,85		zł 605.056,85

Zestawienie Sum Bilansowych

ZARZĄDU GŁÓWNEGO

I

KÓŁ ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

dn. 31 grudnia 1933 r.

Aktywa:		Pasywa:	
Kasa	12.217,43	Fundusz Obrotowy	509.730,71
Bank Polski i Spółdzielnie	222.733,73	„ Domu Wypoczynkowego	443.475,64
Papiery %% własne	35.830,15	„ Amortyzacyjny Domu Wypoczynkowego	66.339,17
„ „ Funduszu Wdów i Sierot im. J. Zarzyckiego	1.444,02	„ Amortyzacyjny Kół	33.295,52
Pożyczki	270.236,27	„ Samop. Doraźnej na wyp. śm.	3.164,—
Ruchomości	65.479,98	„ Pomocy dla b. czł. Zrzeszenia	3.550,—
Bibljoteki	102.834,52	„ Wdów i Sierot im. J. Zarzyckiego	4 389,28
Inwentarz Sportowy	48.831,79	Różne	263.534,71
Nieruchom. i Ruchom. Domu Wypocz.	443.475,64		
Nieruchomość „Bliżyn"	4.635,42		
Różne	119.760,08		
	zł 1.327.479,03		zł 1.327.479,03

Załącznik do Bilansu Ostatecznego Kół Zrze-

AKTYWA: **dnia 31 gru**

	Kasa		Bank Polski i Spółdzielnie		Bibljoteka		Ruchomości		Inwentarz Sportowy		Papiery %% własne	
Koło: w Baranowiczach	5	28	527	13	556	30	455	—	—	—	—	—
„ Białymstoku	—	—	1528	60	5024	90	—	—	2077	—	—	—
„ Bielsku n/Śl.	171	44	1846	63	1453	34	4444	85	1600	—	94	25
„ Brześciu n/B.	843	42	260	—	1736	91	288	90	1063	—	133	71
„ Bydgoszczy	120	78	1889	39	3316	61	723	—	731	—	—	—
„ Chojnicach	22	36	300	—	658	19	48	29	366	32	—	—
„ Częstochowie	580	82	114	73	3513	85	1107	90	399	20	—	—
„ Drohobyczu	20	62	1419	68	950	72	1	—	3452	52	—	—
„ Gdańsku	58	87	913	90	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Gdyni	10	77	306	67	1925	80	125	60	1646	35	—	—
„ Gnieźnie	8	17	637	51	697	47	—	—	1081	27	—	—
„ Grodnie	4	48	507	57	535	—	605	30	500	—	142	99
„ Grudziądzu	9	36	1070	—	1204	84	505	—	—	—	91	56
„ Inowrocławiu	—	—	820	63	1099	03	—	—	181	90	26	64
„ Jarosławiu	197	44	53	23	79	—	—	—	845	50	—	—
„ Jaśle	—	13	910	—	1417	74	—	—	672	—	—	—
„ Kaliszu	1	62	400	37	1286	08	337	36	—	—	44	57
„ Katowicach	—	—	4809	66	1581	15	—	—	2151	—	—	—
„ Kielcach	—	—	2055	99	1177	77	—	—	2352	34	—	—
„ Kołomyi	6	70	994	40	213	30	50	—	—	—	224	—
„ Krakowie	190	34	1948	51	2215	39	4984	37	3775	11	—	—
„ Król. Hucie	64	54	383	16	243	21	41	31	196	39	—	—
„ Lesznie	45	73	433	29	535	38	1004	70	818	10	—	—
„ Lidzbarku	—	—	119	24	454	54	36	—	1399	11	—	—
„ Lublinie	—	—	6103	05	121	—	—	—	—	—	100	—
„ Lwowie	1401	13	2180	—	3234	74	1280	55	—	—	745	69
„ Łomży	2056	34	—	—	451	42	143	70	—	—	—	—
„ Łodzi	2216	09	—	—	5466	87	18669	13	2144	06	1810	—
„ Łucku	—	02	478	88	1800	—	—	—	750	—	164	—
„ Nowym Sączu	2	69	886	41	832	74	—	01	—	—	—	—
„ Ostrowie	—	02	431	42	149	35	200	—	2134	—	—	—
„ Pińsku	4	87	31	46	645	40	78	—	3437	01	—	—
„ Piotrkowie	11	14	2331	16	1331	06	—	—	—	—	—	—
„ Płocku	6	44	13	49	1352	56	9	—	1437	93	45	06
„ Poznaniu	113	07	6470	62	4509	65	4852	70	3365	45	—	—
„ Przemyślu	7	61	619	15	2413	20	—	—	274	95	—	—
„ Radomiu	—	—	1404	23	745	—	752	40	184	—	—	—
„ Równem	17	11	171	14	1791	60	—	—	700	—	—	—
„ Rybniku	1	44	594	56	95	50	152	80	—	—	—	—
„ Rzeszowie	—	—	805	71	75	50	1	—	30	—	—	—
„ Siedlcach	15	26	300	—	—	—	225	—	35	—	—	—
„ Sosnowcu	51	80	3576	06	3609	11	303	48	3289	—	44	57
„ Stanisławowie	—	64	2439	68	7	50	—	—	—	—	324	31
„ Starogardzie	—	—	775	83	985	48	49	65	77	76	—	—
„ Suwałkach	155	62	521	15	65	50	—	—	60	—	—	—
„ Tarnopolu	51	16	191	91	103	60	40	—	—	—	203	50
„ Tarnowie	55	16	3548	47	103	10	1102	08	—	—	—	—
„ Tczewie	—	—	621	09	317	30	34	50	—	—	—	—
„ Tom. Mazow.	—	—	146	01	1269	40	275	—	3594	77	—	—
„ Toruniu	81	75	211	01	814	—	217	95	—	—	—	—
„ Wilnie	387	51	2050	—	5788	29	246	86	1269	95	—	—
„ Włocławku	81	79	90	—	1398	05	326	82	—	—	—	—
„ Zamościu	112	76	780	—	194	40	276	40	739	80	—	—
„ Warszawie	2196	31	28431	95	31286	68	19859	54	—	—	200	—
Koło Emerytów	526	20	6937	40	—	—	139	—	—	—	—	—
	11916	80	97392	13	102834	52	63994	15	48831	79	4394	85

szenia Pracowników Banku Polskiego

dnia 1932 r. PASYWA:

Pożyczki		Różne		Fundusz Obrotowy		Fundusz Amortyzacyjny		Różne		
440	—	300	—	1898	65	156	76	228	30	Koło: w Baranowiczach
—	—	—	—	6905	53	1582	—	142	97	„ Białymstoku
1255	—	200	—	9760	35	1215	16	90	—	„ Bielsku n/Śl.
1008	—	—	—	4430	—	695	17	208	77	„ Brześciu n/B
—	—	—	—	5827	93	849	01	103	84	„ Bydgoszczy
530	—	—	—	1672	39	252	77	—	—	„ Chojnicach
4057	—	—	—	8466	18	933	32	374	—	„ Częstochowie
180	—	12	61	3787	64	1049	51	1200	—	„ Drohobyczu
400	—	191	54	1564	31	—	—	—	—	„ Gdańsku
125	—	—	—	3218	16	891	63	30	40	„ Gdyni
815	—	—	—	2345	55	463	87	430	—	„ Gnieźnie
1190	—	2000	—	2178	34	107	—	3200	—	„ Grodnie
500	—	—	—	3134	29	246	47	—	—	„ Grudziądzu
380	—	—	—	2111	92	146	28	250	—	„ Inowrocławiu
150	—	20	—	1075	72	269	45	—	—	„ Jarosławiu
1245	—	—	—	3759	73	485	14	—	—	„ Jaśle
11110	—	—	—	3317	55	280	96	9581	49	„ Kaliszu
485	96	814	85	8881	09	961	53	—	—	„ Katowicach
—	—	—	—	5070	82	470	78	44	50	„ Kielcach
—	—	—	—	1439	40	49	—	—	—	„ Kołomyi
1805	—	—	—	12334	19	2074	03	510	50	„ Krakowie
1810	—	—	—	1757	70	480	91	500	—	„ Król. Hucie
1295	—	—	—	3287	29	844	91	—	—	„ Lesznie
334	74	—	—	1520	83	822	80	—	—	„ Lidzbarku
1945	—	473	85	8718	70	24	20	—	—	„ Lublinie
7570	—	1405	—	15405	89	2411	22	—	—	„ Lwowie
—	—	29	50	2680	96	—	—	—	—	„ Łomży
920	—	7104	92	31856	80	5109	28	1364	99	„ Łodzi
1000	—	56	54	3966	60	—	—	282	84	„ Łucku
1729	—	15	47	3221	78	244	54	—	—	„ Nowym Sączu
3023	82	13	31	5261	85	690	07	—	—	„ Ostrowie
955	—	7	10	4517	04	291	80	350	—	„ Pińsku
5389	14	—	—	8797	32	—	—	265	18	„ Piotrkowie
—	—	—	—	2095	57	498	91	270	—	„ Płocku
7667	82	734	50	15299	44	2940	—	9474	37	„ Poznaniu
1310	—	—	—	4049	03	565	13	10	75	„ Przemyślu
412	14	—	—	2968	37	279	40	250	—	„ Radomiu
710	—	—	—	2739	85	—	—	650	—	„ Równem
345	—	—	—	1144	90	44	40	—	—	„ Rybniku
1686	60	—	—	2574	51	24	30	—	—	„ Rzeszowie
2160	—	480	07	3175	33	40	—	—	—	„ Siedlcach
—	—	—	—	8900	64	1409	97	563	41	„ Sosnowcu
3480	—	10	92	4178	09	1	50	2083	46	„ Stanisławowie
110	—	—	—	1773	32	225	40	—	—	„ Starogardzie
500	—	—	—	1269	16	33	11	—	—	„ Suwałkach
1330	—	—	—	1895	45	24	72	—	—	„ Tarnopolu
690	—	—	—	4734	18	130	63	634	—	„ Tarnowie
—	—	36	10	942	08	66	91	—	—	„ Tczewie
—	—	—	—	4474	32	710	86	100	—	„ Tom. Mazow.
240	—	150	—	1530	11	184	60	—	—	„ Toruniu
2645	—	192	—	10510	25	1563	33	506	03	„ Wilnie
390	—	—	—	1974	38	312	28	—	—	„ Włocławku
555	—	—	—	2517	86	140	50	—	—	„ Zamościu
80880	—	101786	78	45600	—	—	—	219041	26	„ Warszawie
1357	05	1541	28	5593	76	—	—	4907	17	Koło Emerytów
158116	27	117576	34	314113	10	33295	52	257648	23	

— Czy zaprenumerowałeś już

„GOSPODARKĘ NARODOWĄ“?

— Jeśli nie, — zrób to niezwłocznie! Obowiązkiem każdego światłego pracownika naszego Banku jest prenumerowanie tego pisma.

Pracownicy Banku Polskiego powinni być czynnikiem zdrowej opinji społeczno-gospodarczej. Mają po temu sposobność, będąc rozmieszczeni w 54-ch ośrodkach gospodarczych Polski i stykając się wszędzie z szeroką publicznością. Z tego względu jest szczególnie konieczne, aby Pracownicy naszej Instytucji należycie orjentowali się w aktualnych zagadnieniach gospodarstwa krajowego.

Redakcja „NASZEGO ŚWIATA”

w porozumieniu

z Zarządem Funduszu Naukowego

proponuje wszystkim Pracownikom naszej Instytucji, dbałym o utrzymanie wysokiego poziomu obywatelskiego naszego środowiska, zaprenumerowanie dwutygodnika:

„GOSPODARKA NARODOWA”

(Warszawa, ul. Szpitalna 4).

Jest to niezależny organ gospodarczy, omawiający dwa razy na miesiąc w interesujący sposób publicystyczny najważniejsze zagadnienia życia bieżącego. „**Gospodarka Narodowa**“ starannie unika jednostronności, nie jest organem ani Rządu, ani t. zw. „sfer gospodarczych“ W skład Komitetu Redakcyjnego wchodzą pp.: Czesław Bobrowski, Stefan Buczkowski, Aleksander K. Iwanka, Wacław Jastrzębowski, Bohdan Łączkowski, Tadeusz Łychowski, Stefan Meyer, Józef Poniatowski, Kazimierz Sokołowski i Zygmunt Szempliński.

Redakcja „Naszego Świata“ w porozumieniu z Zarządem Funduszu Naukowego zwraca się do Szanownych Kolegów Współpracowników, wymienionych na czele naszego organu, o jednorazowe podjęcie się zebrania zapisów na prenumeratę **„Gospodarki Narodowej“.** Listy zgłoszeń, obejmujące: nazwisko, imię i adres zapisanego, oraz czasokres zadeklarowanej prenumeraty i podpis zgłaszającego się, należy nadsyłać do dnia 15 marca r. b. pod adresem Redakcji „Naszego Świata“.

Dzięki zorganizowaniu zbiorowej prenumeraty, Pracownicy Banku Polskiego będą mogli skorzystać z 30% ulgi w opłacie. Prenumerata ulgowa wynosić będzie: rocznie zł. 12.—, półrocznie zł. 6.—, kwartalnie zł. 3.— Przy przyjmowaniu zapisów nie należy inkasować gotówki; zajmie się tem Administracja „Gospodarki Narodowej“. Numery okazowe zostały rozesłane wszystkim Współpracownikom-Korespondentom „Naszego Świata“.